

NOWINY RZESZOWSKIE

Poniedziałek, 28 stycznia 1963 r.

ORGAN KOMITETU WOJEWÓDZKIEGO PZPR

Nr 23 (4234) | Wyd. A | Nakład 74.590

Sesje KSR dobiegają końca

WARSZAWA

Konferencje samorządu robotniczego w zakładach pracy omawiają i uchwalają plany techniczno-ekonomiczne przedsiębiorstw na rok bieżący. Sesje KSR, które rozpoczęły się w drugiej połowie grudnia i mają być wszędzie zakończone w zasadzie do końca bm., odbyły się już w hutnictwie, w przemyśle metalowym, energetyce i zakładach resortu komunikacji oraz dobiegają końca w górnictwie.

Uchwalaniu planów przez KSR towarzyszy analiza kształtowania się w ubr. wskaźników techniczno-ekonomicznych, kosztów własnych produkcji, w tym kosztów materiałowych, wskaźników wydajności pracy, realizacji planów postępu technicznego itp. Istotnym elementem analizy jest stopień wykonania planów w zakresie asortymentu, szczególnie w dziedzinie zadań eksportowych. KSR opracowują też — co jest bardzo ważne — środki działania zapewniające pełną realizację tegorocznych planów. Wiążą się z tym koniecznością usuwania trud-

ności w zakresie kooperacji, jak również bardziej konsekwentnego wdrażania postępu technicznego.

Samorząd robotniczy ma w br. dobre warunki do wnikliwego analizowania zadań przedsiębiorstw. Sprawy wczesnego przekazania przedsiębiorstwom wskaźników będących podstawą opracowania tegorocznych planów potraktowano jako zadanie niezwykle ważne. Na wniosek kierownictwa ruchu związkowego wydane zostały odpowiednie wytyczne rządowe, szeroko zajęty się tą sprawą Instancje partyjne.

Pomagajmy zwierzętom!



Ograniczenie programu TV do 28 lutego

W związku z przejściową koniecznością oszczędzania energii elektrycznej w godzinach największego szczytu i zgodnie z uchwałą Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów, Telewizja Polska ogranicza emisję godzin programu telewizyjnego od 28 stycznia do 28 lutego br. Program telewizyjny w tym okresie rozpoczynać się będzie o godz. 19.30 audycja dla dzieci. Dzienniki telewizyjne nadawane będą o godzinie 20.

Niezwykły pochowiec

NOWY JORK. Obywatel USA, Austin Woods poinformował swe otoczenie, że rezygnuje z jazdy na motocyklu. Decyzja ta została podjęta na łóżku szpitalnym, na którym przebywał po 53. z kolei wypadku drogowym w swym 27-letnim życiu. Woods ma jednak nie tylko kłopoty drogowe. Zdarzyło mu się już poza tym, że zranił się z własnego rewolweru oraz spadł z balkonu hotelu, w którym się zatrzymał.

Długotrwała zima i mroźna tegoroczna zima mocno dotknęła ptactwo i zwierzęta leśne. Tylko wazsa pomoc przez dokarmianie może złagodzić skutki tej ciężkiej zimy.

Na zdjęciu: sarenki już się przyzwyczaiły do swego opiekuna, inż. leśnika Henryka Szostka.

CAF — fot. Moraz

CIEKAWOSTKA

NIEFORTUNNY ROBINSON

Reporter radia francuskiego, Georges de Caunes postanowił osobiście wypróbować, jak widło się Robinsonowi Kruzoze na bezludnej wyspie. Jak informuje Agencja France Presse, de Caunes wybrał sobie pustynną wyspę Elao w Polinezji, która niedługo była miejscem zesłania francuskich katorżników, i po-

DNIA

stanowił przetrwać na niej w całkowitej samotności cały rok. Zabrał ze sobą duży zapas konserw, lekarstw i narzędzi, a także nadajnik radiowy, z którego mógł korzystać w ciągu 5 minut dziennie. Sam jednak nie otrzymywał żadnych wiadomości ze świata.

Doświadczenie zakończyło się smutno. Po czterech miesiącach pobytu na wyspie de Caunes stracił na wadze 16 kilogramów i został umieszczony w szpitalu. Przyznał on, że główną przyczyną, dla której zrezygnował z kontynuowania doświadczenia, były mokoty i rekiny, które nie pozwalały mu łowić ryby. Nie do złazienia okazała się także samotność.

Z obrad Egzekutywy KW PZPR

Ocena realizacji uchwały o pracy na wsi rzeszowskiej w okresie jesienno-zimowym



STATNIO członkowie Egzekutywy KW PZPR obradowali w Mielcu, aby w obecności przedstawicieli powiatowych władz partyjnych i administracyjnych oraz licznego grona terenowego aktywów gospodarczego dokonać oceny dotychczasowego przebiegu wykonania uchwały Komitetu Wojewódzkiego o pracy partyjnej na wsi w okresie jesienno-zimowym. Sprawozdanie z tej samej dziedziny przedłożył także towarzysz z powiatu sanockiego.

Jak wynikało ze złożonych sprawozdań, w obu powiatkach sprawom tym poświęcono wiele uwagi i troski. Na specjalnych naradach, plenarnych posiedzeniach komitetów powiatowych z udziałem aktywów Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego opracowano plany działania, uwzględniające specyficzne warunki danych rejonów. Główny wysiłek został skierowany na umocnienie podstawowych organizacji partyjnych na wsi, przez nasilenie pracy zmierzającej do zwiększenia szeregów partyjnych i szkolenie ideologiczne. Pewne sukcesy w tej dziedzinie notują oba powiaty. Powstały tam nowe POP, przyjęto także sporo kandydatów spośród wyróżniających się rolników i mieszkańców wiosek.

Równocześnie z tym dokładano starań mających na celu umocnienie współpracy ze Zjednoczonym Stronnictwem Ludowym i to nie tylko w szeregach powiatów, lecz na wsi. Stąd dużą wagę przywiązuje się do wspólnych ze-

brań organizacji podstawowych PZPR i kół ZSL, na których omawiane są pro-

(Ciąg dalszy na str. 2)

Wznowienie zajęć szkolnych

WARSZAWA

Ministerstwo Oświaty nawiadamia, że od dnia 23 stycznia br. zostają wznowione zajęcia w szkołach i innych placówkach oświatowo-wychowawczych. Równocześnie, wobec możliwości powrotu ostrych mrozów, upoważniono kuratorów okręgów szkolnych do wydawania w porozumieniu z prezydiami wojewódzkimi rad narodowych zarządzeń o czasowym zawieszeniu zajęć w szkołach i innych placówkach oświatowo-wychowawczych, z wyjątkiem domów dziecka i zakładów wychowawczych w przypadkach braku opadu, kiedy temperatura zewnętrzna spada do minus 15 st. i niżej oraz — gdy w pomieszczeniach szkolnych, mimo ogrzewania nie można utrzymać temperatury co najmniej plus 12 st.



Na zdjęciu: podczas wzięcia udziału w wystawie — od lewej: Janusz Zarzycki, Janina Tołk — wzięcia udziału (prace jej eksponowane są na wystawie) oraz minister R. Gering. CAF — fot. Wdowiński

★ ★ ★

KRAKÓW — OŚWIĘCIM

W niedzielę 27 bm., w 18. rocznicę wyzwolenia obozu masowej zagłady Oświęcim — Brzezinka odbyła się tu manifestacja z udziałem m. in. tych, którzy przeżyli piekło tego obozu oraz b. członków walki zbrojnej z faszystami z wielu zakątków kraju, a także z Francji, Szwecji i Węgier. W uroczystości wzięła udział bawiąca od kilku dni w naszym kraju 4-osobowa grupa japońskich uczestników „marszu pokoju” Hiroszima — Oświęcim.

Uroczystość otworzył krótkie wystąpienie sekretarza generalnego Międzynarodowego Komitetu Oświęcimskiego — Tadeusza Hołuj. Mówca wreczył następnie przewodniczącemu grupy japońskich uczestników marszu pokoju urnę z prochami ofiar Oświęcimia. Jednocześnie Tadeusz Hołuj przekazał apel do mieszkańców Hiroszimy — ofiar wy-

buchu bomby atomowej, w którym czytamy m. in.:

Witając na miejscu zagłady milionów kobiet, dzieci i mężczyzn z całej okupowanej przez niemieckich faszystów Europy, pielgrzymów „marszu pokoju” Hiroszima — Oświęcim, my ocaleni od zagłady byli więźniowie, wdowy i sieroty po zamordowanych przesyłamy wam bracia i siostry gorące pozdrowienia i życzenia łączności naszych losów i naszych celów. Oświęcim i Hiroszima stały się przecież na całym świecie symbolami okrucieństwa i ludobójstwa, męczarni setek tysięcy niewinnych ludzi.

Po uroczystości uczestnicy marszu pokoju zwiedzili teren b. hitlerowskiego obozu masowej zagłady Oświęcim-Brzezinka. Pod ścianą śmiertelności złożyli oni wiązanki kwiatów z szarfami o narodowych barwach Japonii z napisem: „Nigdy więcej Hiroszimy, nigdy więcej Oświęcimia”. Japońscy bojownicy o pokój otrzymali w darze dla muzeum w Hiroszimie od państwowego muzeum w Oświęcimiu-Brzezince ekspozycję — puszki po cyklonie „B”. 2 książki symbolizujące tysiące zamordowanych dzieci oraz włosianki wykonane z włosów ludzkich i kronikę filmową z okresu wyzwolenia obozu przez żołnierzy Armii Radzieckiej.



Jaka będzie dziś pogoda?

Sytuacja baryczna: Polska leży w zasięgu wyżu z centrum w rejonie Wielkiej Brytanii. Prognoza pogody: Rano zamglenia i ciemurno, w godzinach przedpołudniowych drobne opady śniegu. W ciągu dnia rozporządzenia. Temperatura dniem do minus 12 st., nocą do minus 20 st. Wiatry słabe, północne.

Zimowy krajobraz Karłowoszy po stronie czesko-słowackiej. CAF



Wokół rozmów brukselskich Polityka de Gaulle'a wobec Anglii napotyka na sprzeczności

PARYŻ

Wznawiane dziś w Brukseli obrady w kwestii przyjęcia Anglii do EWG będą — zgodnie z powszechną opinią obserwatorów — czymś w rodzaju ogniowej próby dla polityki gaullistowskiej. Cała ta batalia, mimo pozorów gospodarczych i technicznych — owych rozbieżności taryfowych, celnych czy subwencyjnych — jest w istocie starciem czysto politycznym. De Gaulle, który sprzeciwia się wejściu Anglii do EWG, ma przeciwko sobie nie tylko Londyn, lecz — jak wiadomo — Waszyngton oraz pozostałych pięciu partnerów „małej Europy”, łącznie z Bonn. Sytuacja jest taka, że Francuzi zgodzili się na zestawienie listy roszczeń brytyjskich oraz spraw załatwionych w dotychczasowych 16-miesięcznych debatach.

Znamienne jest, że delegacja bońska na poniedziałkowe obrady w Brukseli uda się pod przewodnictwem wicekanclerza Erharda, który nie był przy podpisaniu traktatu wojskowego w Paryżu oraz jest zdecydowanym zwolennikiem wejścia Anglii do EWG. Adenauerowi nie udało się więc nawet tego zaoszczędzić Pałacowi Elizejskiemu. Jedno-

ześnie Holendrzy i Belgowie grożą Francji, że nie ratyfikują układów między Wspólnym Rynkiem a krajami Afryki oraz że odmówią zawarcia specjalnego układu o stowarzyszeniu z Algierią, na czym bardzo zależy de Gaulle'owi. Mało tego: wiele wielkich monopolów amerykańskich inwestujących we Francję zapowiada wycofanie z jej terenu swych kapitałów.

BONN

Prezydent NRF Luebke zapewnił w swym piątkowym wystąpieniu, że wspólny rynek agrarny łącznie z Anglią leży w interesie chłopów niemieckich, ponieważ Anglia to olbrzymi teren zbytu. Dzienniki udowadniają jednak, że w przeciwnieństwie do większości przedstawicieli gospodarki niemieckiej, chłopowie opowiadają się przeciwko przyjęciu Anglii do EWG. Ceny produktów rolnych ustalone będą w EWG na podstawie ceny zboża. Ta zaś jest w Niemczech najwyższa a w Anglii najniższa. Rolnictwo niemieckie obawia się spadku cen, jeśli Anglikom otworzy się drzwi do EWG.

LONDYN

Prezydent Kennedy — doposił z Waszyngtonu agencja Reutera, powołując się na koła poinformowane — zwrócił się do Niemiec zachodnich, by unikały porozumień z Francją, które mogłyby rozbić sojusz atlantycki i spowodować regres w dziedzinie jedności europejskiej.

Ambasador NRF w Waszyngtonie, Knappstein, złożył w środę wizytę w Białym Domu, by przekazać list kanclerza Adenauera do prezydenta Kennedy'ego. W liście tym kanclerz Adenauer miał poinformować Kennedy'ego, iż nie udało mu się przekonać

prezydenta de Gaulle'a, by zaniechał opozycji przeciwko przystąpieniu W. Brytanii do Wspólnego Rynku. Prezydent Kennedy zwrócił uwagę na możliwość rozbięcia Europy w związku z opozycją de Gaulle'a.

Podobny pogląd — informuje Reuter — wyraził w rozmowie z ambasadorem NRF w czasie spotkania w Departamencie Stanu sekretarz stanu, Dean Rusk.

USA przerwą próby jądrowe na okres trwania rokowań z ZSRR

WASZYNGTON

Prezydent Kennedy polecił w sobotę wstrzymać podziemne próby jądrowe w Nevadzie na czas trwania amerykańsko - brytyjsko - radzieckich rokowań w sprawie zakazu wojskowych eksperymentów nuklearnych.

Prezydent oświadczył, że USA nie zamierzają zgodzić się na zawieszenie prób na czas nieokreślony.

Zakomunikował on jednakże, iż polecił komisji energii atomowej, aby odłożyła kolejne próby podziemne na poligonie w Nevadzie na czas trwania rokowań z przedstawicielami ZSRR i Anglii. Rozmowy te, które rozpoczęły się przed paroma dniami w Waszyngtonie, mają być kontynuowane w tym tygodniu w Nowym Jorku.

Kennedy oznajmił zarazem, że „jeśli stanie się jasne, iż nie można osiągnąć porozumienia”, Stany Zjednoczone wznowią próby.

Zima nadal groźna

Ostra zima, która przed 35 dniami zaatakowała Europę, pofolgowała nieco na północy, ale sroży się nadal na południu naszego kontynentu.

W W. Brytanii nadal odczuwa się trudności w zaopatrzeniu w opał. Mimo pewnego wzrostu temperatury i odśnieżenia wielu najważniejszych dróg, komunikację utrudnia gęsta mgła.

Po krótkim okresie odwilży, w całych Niemczech śnieg i wiatr znowu spada, co wraz z panującą w sobotę śnieżną powodzią powodowało pogorszenie się warunków komunikacyjnych oraz trudności w zaopatrzeniu.

Fala mrozów nadal się utrzymuje nad Francją. W Paryżu notowano w sobotę mi-

nus 6 st. C. Loara zamarzała całkowicie na odcinku około 60 kilometrów. Na Korsyce, zdaniem ogrodników, wymarzło około tysiąca hektarów karczochów.

We Włoszech już 29 osób zmarło na śmierć. Helikoptery dowożą żywność i lekarstwa do miejscowości odciętych od świata. W Apenninach głoduje 2 tysiące owiec.

Jak donoszą z Aten, fala mrozów spowodowała śmierć kilkunastu osób w Grecji. W samych Atenach zamarzło 5 osób. W północnej Grecji termometry wskazywały nawet minus 24 st. C. Okręg Floriny (przy granicy z Jugosławią) został ogłoszony terenem zagrożonym, wiele miejscowości jest tam odciętych od świata.

Tylko starsi ludzie pamiętają tak mroźną i śnieżną zimę w Bułgarii. Utrzymują się tam silne mrozy, zwłaszcza w północno-wschodniej części kraju, gdzie temperatura spadła ostatnio do minus 26 st. C. Stosunkowo cieplej jest nad Morzem Czarnym — minus 10 st. C.

W całej Bułgarii trwa stan mobilizacji. Mieszkańcy miast i wsi, wojsko i uczniowie, biorą udział w odśnieżaniu dróg i linii kolejowych.

Ostrzeżenie dla zwolenników twista

RZYM
Młody wielbiciel twista 18-letni Saverio Panaro dostał ataku serca i zmarł w czasie konkursu twista, zorganizowanego niedawno w klubie „Casal di Principe” w Neapolu.

Głównym punktem wieczoru był konkurs wytrzymałości w tańczeniu twista, w którym pierwszą nagrodą był adapter i 150 pięt. Zawodni-

Z obrad Egzekutywy KW PZPR

(Ciąg dalszy ze str. 1)

blemy gospodarcze i sposoby zwiększenia produkcji rolno-hodowlanej.

Podstawowe organizacje PZPR wspólnie z kołami ZSL mają wziąć na siebie obowiązek przewodzenia życia na wsi. Z tym podkreśleniem, że nie chodzi o słowa, lecz o konkretne czyny. Bo o tym co trzeba robić, aby podnieść produkcję rolną, często się mówił. Gorzej jest natomiast z praktyką. Nic też dziwnego, że w dyskusji szczególnie mocno zwracano uwagę, że nie wszyscy jeszcze członkowie PZPR, jak też ZSL należą do kółek rolniczych, gdzie mogliby osobistym przykładem wpłynąć na ożywienie ich działalności. W wielu wsiach nie ma jeszcze kółek rolniczych, a jeżeli są, to nie odgrywają większej roli. Fundusz Rozwoju Rolnictwa, zwłaszcza w powiecie mieleckim, jest w minimalnym stopniu wykorzystany. Zaprzeczają się więc poważne szanse zmechanizowania prac polowych, co przystałym odplywie młodzieży do przemysłu jest szczególnie niepokojące. W tym tkwią główne słabości pracy na wsi.

Dobre wyniki dać mogą również zebrania otwarte, pod warunkiem, że są właściwie przygotowane. Pozwalają one na wciągnięcie szerokiego ogółu mieszkańców wsi do starań, zmierzających do dalszej aktywizacji gospodarki rolnej w naszym województwie. Komitety gromadzkie PZPR co prawda w większym niż dotychczas stopniu wykorzystują do różnych pozycjach aktywistów bezpartyjnych, przodujących rolników. To co jednak w tej dziedzinie zrobiono, nie może nikogo zadowalać ani uspokajać.

Wymienione metody godne są szerokiego naśladowstwa i kontynuacji. Aktyw partyjny zarówno w powiatu Mielec, jak i Sanok musi sobie jednak zdawać sprawę z tego, że to co dotychczas zrobiono, jest dopiero początkiem wielkiej batalii, która toczy się również na innej płaszczyźnie. Jest nią szkolenie fachowe rolników. Plany w tym zakresie opracowano zgodnie z lokalnymi potrzebami, przygotowano kadry wykładowców, lektorów. Ostatnia fala mrozów spowodowała przerwę w szkoleniu. Trzeba będzie dołożyć maksimum starań, aby zamierzenia w tym zakresie wykonać.

Sporo uwagi poświęcono również należytymu przygotowaniu wiosennej akcji siewnej, wskazując na potrzebę zgromadzenia odpowiednich ilości nawozów sztucznych.

Prokuratura prowadzi dochodzenie przeciwko producentom „Conterganu”

BONN

Z wielką uwagą śledzi się w NRF przebieg dochodzenia prowadzonego przez prokuraturę w Akwizgranie przeciwko firmie „Chemie Gruenenthal” w Stolbergu, która wyprodukowała i przez długi czas sprzedawała do wielu krajów środek uspokajający „Contergan”, znany także pod nazwą „Thalidomid”, powodujący rodzenie się kalekich dzieci.

Chodzi także o odpowiedni dobór nawozów, zwiększenie zapasów nawozów fosforowych, a także wapna. Gromadzkie rady narodowe muszą także dolożyć starań, aby do realizacji wieloletnich planów rozwoju rolnictwa włączyć każde gospodarstwo. Konieczna staje się publiczna ocena dotychczasowych wyników uzyskanych w tym zakresie w poszczególnych wioskach. Warto pomyśleć zarówno o sesjach GRN, jak też zebraniach wiejskich.

W sferze oświaty rolnej i podniesieniu kultury życia na wsi poważną rolę powierzono nauczycielstwu. Jest to we wszech miar słuszne. Nauczyciele z racji swego stanowiska na wsi mogą zdziałać rzeczywiście bardzo wiele, zwłaszcza w wytwarzaniu klimatu sprzyjającego dalszemu rozwojowi szkół rolniczych i kół Przystosowania Rolniczego, gdzie się powinna znaleźć cała młodzież pozostająca na wsi po ukończeniu szkoły podstawowej.

Członkowie Egzekutywy KW PZPR jakkolwiek uznali, że kierunek nadany realizacji uchwały KW o pracy na wsi rzeszowskiej, jaki został nadany w powiatach Mielec i Sanok jest słuszny, to jednak wysunęli wiele uwag pod adresem instancji partyjnych i aktyw w obu powiatach. Zabierający głos na zakończenie obrad, I sekretarz KW PZPR, tow. Władysław Kruczek, powiedział m. in., że instancje partyjne, jak też aktyw lubią nieraz nieco koloryzować, przeceniać uzyskane rezultaty. A tymczasem wyniki osiągnięte w rolnictwie są niewspółmiernie małe do wielkości sum inwestycyjnych. Rezerwy w rolnictwie wciąż duże.

Instancje partyjne, jak też wydziały rolnictwa, mimo wielu narad nie mają dokładnego rozeznania w wielu dziedzinach. Brak jest planów zagospodarowania każdego skrawka ziemi, pastwisk, mienia gromadzkiego itp. Podupadłe i zaniedbane gospodarstwa rolne mimo specjalnej uchwały sejmowej nie znalazły się dotąd w centrum uwagi miejscowych władz.

Mówca zwrócił uwagę na potrzebę ściślejszych kontaktów organizacji partyjnych z przodującymi rolnikami, na zbliżenie ich do partii, jak też na rozwój inicjatywy społecznej, zwłaszcza w powiecie mieleckim.

Na zakończenie obrad tow. Władysław Kruczek życzył aktywowi terenowemu powodzenia w pracy nad realizacją uchwały partii.

PIERWSZY sekretarz KC Bułgarskiej Partii Komunistycznej, przewodniczący Rady Ministrów LRB, Todor Żiwkow, po dwudniowym pobycie w Jugosławii opuścił 26 bm. Belgrad udając się w drogę powrotną do swego kraju.

W ALGERIE podpisana została umowa handlowa i płaćcząca między Polską a Republiką Algierii. Jest to pierwsza umowa bezpośrednia w stosunkach polsko-algierskich.

CZTERYSTU radzieckich specjalistów do spraw rolnych przybędzie na Kubę w ciągu pierwszego kwartału br., by współpracować w realizacji planów rozwoju rolnictwa w tym kraju.

WEDŁUG oficjalnych danych, przytaczających większość mieszkańców Teheranu, którzy brali udział w referendum, zaaprobowano wysunięty przez szacha projekt reformy rolnej, nacjonalizacji lasów i inne posunięcia (jak informuje z Teheranu agencja Reutera ministerstwo spraw wewnętrznych). Zakonfirmowano, że wyniki referendum na prowincji ogłoszone zostaną później.

12 ŻOŁNIERZY trzeciego pułku spadochroniarzy Arabii Saudyjskiej przeszli na terytorium Jemenu prozając a zyl; oświadczyli oni za pośrednictwem rozgłośni radiowej, że w grudniu ub. roku grupa wojskowych saudyjskich planowała dokonanie przewrotu godzącego w króla Sauda, lecz spiszek został wykryty, a 46 oficerów saudyjskich oskarżonych o udział w konspiracji rozstrzelano.

RZECZNIK indyjskiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych poinformował, że rząd indyjski zapropiłał instancji wojskowej USA, W. Brytanii, Kanady i Australii, aby 30 bm. przybyły do Delhi i zapoznaly się z potrzebami indyjskiej obrony przeciwlotniczej na wypadek ponownego zaostrenia się konfliktu granicznego między Indią a Chinami.

Konferencja prasowa prezydenta Kennedy'ego

WASZYNGTON

Prezydent Kennedy oświadczył w czwartek wieczorem, że ostatnie propozycje radzieckie zawarte w liście premiera Chruszczowa (w sprawie zakazu prób jądrowych) mają bardzo duże znaczenie i mogą mieć daleko idące następstwa.

Prezydent, który wystąpił na konferencji prasowej, powiedział też, że ma nadzieję, iż ZSRR, Anglia i USA zdolają opracować skuteczny układ o zakazie prób jądrowych. Dodał przy tym, że spodziewa się, iż inne kraje przyłączyłyby się do takiego porozumienia, gdyż w przeciwnym razie skuteczność układu byłaby wątpliwa.

Z pierwszych doniesień wynika, że wbrew oczekiwaniom Kennedy pominał milczeniem ostre spory w EWG w sprawie przyjęcia Anglii do Wspólnego Rynku i wo-

kół posunięć osi Paryż — Bonn, nie wspominał też bezpośrednio o rozbieżnościach z Francją w sprawie sił nuklearnych Zachodu. Prezydent powiedział jedynie ogólnikowo, że Stany Zjednoczone i Europa zachodnia „muszą działać razem, dając się zaufaniem”, gdyż w pojedynkę żadne z nich nie może być pewne powodzenia we współzawodnictwie ze Wschodem.

Kennedy oświadczył, że USA energicznie popierają starania Anglii o wejście do Wspólnego Rynku.

Na temat Kuby prezydent powiedział, że według wiadomości, jakimi rozporządza, na wyspie ma się znajdować kilkanaście tysięcy wojskowych radzieckich. Prezydent oświadczył jednocześnie, że nie ma żadnych dowodów na to, aby od października przywieziono na Kubę jakąś broń strategiczną. Zakomunikował zarazem, iż USA nadal obserwują terytorium kubańskie.

Odpowiadając na jedno z pytań prezydent potwierdził, że USA zamierzają wycofać swe pociski balistyczne z Turcji i z Włoch. Dodał jednak, iż USA rozmieszczają na Morzu Śródziemnym okręty podwodne z pociskami Polaris.

Radziecki chirurg zoperował przebite na wylot serce

MOSKWA

Rektor swierdłowski Instytutu Medycznego prof. Aleksiej Zwieriew dokonał arcytrudnej operacji serca. W czasie zabawy wystrzelony ze zmasztrowanej przez chłopców broni gwóźdź przebił na wylot serce chłopca i utkwiał w jego kregosłupie. 9-letni Misza Bannych przewieziony został do szpitala w

stanie beznadziejnym. Mimo to prof. Zwieriew podjął się niebezpiecznej operacji. Trwająca ponad 3 godziny dramatyczna walka chirurga o życie chłopca zakończyła się zwycięstwem lekarza. Podczas operacji serce chłopca trzykrotnie zamierało w dłoni lekarza. Prof. Zwieriew umiejętnym masowaniem trzykrotnie przywracał je do życia. W końcu założył precyzyjne szwy, zszywając przebite serce.

Po ciężkich zmaganiach z sercem chirurg przystąpił do operacji kregosłupa, gdzie tkwił gwóźdź. Metal wbił się tak głęboko w kość, że udało się go wyciągnąć z najwyższym trudem.

W 10 dni po operacji Misza czuje się już prawie normalnie i jest nadzieją, że chłopiec będzie całkowicie zdrow.

„Mars-1” 43 mln km od Ziemi

MOSKWA

Agencja TASS, ogłaszając w sobotę dotychczasowe wyniki naukowe wyprawy „Mars-1”, podała, że w odległości 40—50 tys. kilometrów od Ziemi wehikuł napotkał stosunkowo dużo mikrometeoroidów. Dalej od Ziemi ilość mikrometeoroidów była już mniejsza.

„Mars-1”, który w czerwcu ma przelecieć obok Czerwonej Planety, jest w drodze już prawie trzy miesiące. Przez ten czas przebył około 230 milionów kilometrów i oddalił się od Ziemi o 43 miliony kilometrów. Stacja pędzi obecnie z prędkością 10,2 kilometra na sekundę.

Śmierć dziennikarzy tureckich

KAIR

Dwaj redaktorzy tureckiego dziennika „Hurriet” i będący z nimi kierowca samochodu zginęli z zimna podczas zbierania materiału do reportażu. Redaktorzy wyjechali w czwartek ze Stambułu do Tracji, aby opracować reportaż na temat zablokowanych przez śniegi pociągów pasażerskich. W drodze samochód ugrzązł w zaspach śniegu. W piątek wieczorem patrol żandarmerii odnalazł samochód i zamarniętych w nim dziennikarzy i kierowcę.

Polacy nie gęsi?

NAJPIERW przedstawił w chronologicznym porządku kilka zdarzeń ściśle związanych z tematem. Nie szkodzi, że sam temat jeszcze nie jest znany. Nie szkodzi, bo oto już kolejne zdanie nie pozostawia pod tym względem żadnych wątpliwości.

Proszę, oto pierwsze zdanie: 4 listopada 1962 roku zmarł w szpitalu w Stalowej Woli młody człowiek nazwiskiem Leśniak. Przymiennie bliźsze dane tego tragicznego wypadku, bo choć sprawa ta była swego czasu bardzo głośna i prasa wiele na ten temat napisała, to z drugiej strony czas robi swoje i szczegóły odchodzą w zapomnienie. Jerzy Leśniak, i o tym pamiętamy wszyscy, był początkującym bokserem. Ostatnią swoją walkę, a zarazem dziewiątą w karierze, stoczył na ringu w Stalowej Woli. Pojedynek ten w III rundzie zakończył się nokautem. W kilka godzin po meczu znokautowany zawodnik zmarł. Przyczyną zgonu — jak orzekli lekarze — cytując: „był wylew krwawy do mózgu oraz krwiak pod oponą twardą. Tego rodzaju uraz jest niemożliwy do wyleczenia”. Leśniak miał wtedy 18 lat.

Na marginesie informacji, o której zapewne nie wszyscy wiedzą. Kto i kiedy otworzył listę śmiertelnych ofiar sportu pięściarskiego? O tej walkę na pięści wprowadzili Grecy do programu XXIII Olimpiady w roku 688 p.n.e. Pierwszą śmiertelną ofiarą pięściarstwa był niejaki Kragus z Epidarnos.

A teraz drugie zdarzenie, czy raczej zdarzenia, okoliczności. Mam tu bowiem na myśli ową lawinę zamieszczonych w prasie, opublikowanych w radiu i przedstawionych w telewizji materiałów, dotyczących tragicznego wypadku w Stalowej Woli. Można by z tego skompletować pokazany zbiór.

Zdarzenie trzecie dotyczy... (Dokończenie ze str. 1)

Bez Tobolika i Hareźlaka

(Dokończenie ze str. 1)

kontakt w sprawie zorganizowania sparringów między swoimi jedenastkami — pierwszego na obozie w Jeleniej Górze i drugiego po powrocie do domu.

Dużo kłopotów nastrocza mieleckiej Stali sprawa potwierdzenia dla swoich barw dwóch młodych piłkarzy wywodzących się ze Śląska. Wprawdzie obaj posiadają odcinki zwolnienia ze swoich macierzystych klubów i już od dłuższego czasu przebywają w Mielcu, a mimo to nie mogą być zgłoszeni oficjalnie do mieleckiego zespołu. Władze Okręgu PZPN w Katowicach, zasłaniając się „świętym obowiązkiem” obrony interesów śląskiego piłkarstwa, uparcie odmawiają tym zawodnikom prawa występowania w barwach nowego klubu. Jednakże według ostatnich wiadomości, które napłynęły z Mielca, przypuszczalnie można, że ten spór zostanie pomyślnie rozstrzygnięty, i to już w najbliższych dniach. Działacze Stali nawiazali również rozmowy w sprawie przejścia do Mielca jednego z napastników III-ligowej Stali Kraśnik. Również i w tym wypadku ostatnią przeszkodą może być tylko stanowisko władz lubelskiego Okręgu PZPN.

Stadion st. 2

pięściarzy amatorów w USA już za rok. A u nas? Dla czego „wielce znamienny”, to też się za chwilę wyjaśni.

Ale najpierw jeszcze zdanie czwarte i zarazem ostatnie:

LIST

Dotarł do redakcji 19 stycznia br. i okazał się jednym z ciekawszych, jakie „Stadion” otrzymał w tym roku. Pozwolił sobie przeto zacytować obszerny fragment: „Szczepan Panie Reaktorze! Zwraca się do nas autor. Być może zainteresuje Pana taka wiadomość, że na terenie naszego województwa, w Przemysłu pracuje od przeszło pół roku lekarz medycyny Kajaetan Pakowski, który jako asystent Kliniki Otolaryngologicznej w Łodzi prowadził pod kierownictwem prof. dr med. Aleksandra Radziwińskiego kilkunastu badań naukowe nad zmianami chorobowymi w narządach słuchu i

dyscypliny oraz trenerami. Wrażenia? Przymam szczerze, nie były budujące. Niechęć do podejmowania rzeczowej dyskusji, wyraźne stronienie przed współpracą z lekarzem, nagminne łamanie i bez tego bardzo niedoskonałych przepisów w sprawie bezpieczeństwa zawodników, wielokrotnie obserwowane przypadki ciężkich nokautów na ringu — zastanawiam się czy tutaj w ogóle jest jakieś miejsce choćby na ziarno optymizmu?

Objąłem badaniami — kontynuuję mój rozmówca — 417 zawodników. Od początkujących w szkółkach bokserkich do prawdziwych weteranów polskich ringów. Nie przypadkowo koncentrowa-

A jednak nie ulega wątpliwości, że i bez tego opinia publiczna z dużym zainteresowaniem oczekiwania będzie na wieści płynące ze stolicy Karkonoszy. Być może, rezerwowski delegaci na ten „sejm” (załować, że zabraknie wśród nich mojego rozmówcy z Przemysłu, co z drugiej strony musi budzić niejakie zastrzeżenia w sprawie urzędowej interpretacji określenie „narada szerokiego aktywu”), a więc być może będą nasi delegaci świadkami, a zarazem uczestnikami szczerzej, bezstronnie dyskusji, świadkami wypracowania właściwych wniosków i sformułowania konsekwentnych postulatów.

Dowieśmy się wtedy, że nokaut, inaczej stan wstrząsu mózgu zostaje zakazany na polskich ringach, że wprowadzone będą takie rękawice, które zabezpieczą zawodnika przed zbyt silnym uderzeniem (stosowane obecnie nie dają tej gwarancji), że zrewiduje się w znacznym stopniu dotychczasowe reguły walki bokserkiej w kierunku, który będzie sprzyjał i promował technikę a przeciwstawiał się kultowi brutalnej siły, że podwyższona zostanie dolna granica wieku młodzieży rozpoczynającej uprawianie pięściarstwa, że wprowadzają się ściślejsze niż dotychczas selekcje chętnych do uprawiania tego sportu, że padnie postulat likwidacji tych sekcji pięściarskich, które nie są w stanie zagwarantować zawodnikom właściwego szkolenia (dla Rzeszowszczyzny sprawa na pewno aktualna), że wreszcie przeprowadzi się redukcję startujących obecnie kłopskich pięściarzy, przede wszystkim zaś owych „myśliwych” w bokserkich rękawicach...

Być może ogólnopolski aktywny pięściarski stan na innym stanowisku i nie poprzez ideę tych reform. Wieloletnie doświadczenie nikogo nie przekonuje, że to jest to, aby z góry przesądzić o sukcesie jeleniogórskiej rady. W tym wypadku nie musiałbym wyjaśniać, w jaki sposób odczytywać będziemy słowa stanowiące tytuł tego artykułu, i na które z nich padnie główny akcent...

J. FILIPOWICZ

Hokej - klasa A

W Krośnie rozegrano mecz hokejowy o mistrzostwo klasy A. Było to zakończenie przerwanego spotkania. Rozegrano tylko 41 minut.

Mecz zakończył się zwycięstwem Stali 7:1 (2, 3, 1, 1).

Branki dla Krośna zdobyli: Eustaehiewicz — 2 oraz An. Matelowski, T. Matelowski i Niznik po 1, a dla Stali — Kubas, Krupa po 2 oraz Bester, Kirch i Boezar po 1.

Sędziowali pp. Mościński z Nowego Sączu oraz Rottler z Krakowa.

Zawody toczyły się tym razem w atmosferze sportowej walki, a sędziowie dziękowali zawodnikom obu drużyn za sportową postawę.

Na poziomie II ligi...

(Ciąg dalszy ze str. 1)

króć nieufności i podejrzliwości.

Wiele krytycznych akcentów nosiła ta część dyskusji, w której mówiono o pracy szkoleniowej z młodzieżą, o kontaktach klubów ze szkołami, o braku zainteresowania podnoszeniem kwalifikacji w środowisku naszych trenerów, o trudnej sytuacji małych prowincjonalnych klubów itd.

Dużo miejsca zajęła ocena pracy Zarządu Okręgu PZPN w Rzeszowie. Obecni na sali przedstawiciele 60 klubów, oceniali pozytywnie całoroczny wysiłek naszych władz piłkarskich, zgłosili jednocześnie kilka istotnych zastrzeżeń pod adresem organu wykonawczego ustępującego Zarządu. Krytyka ta najczęściej dotyczyła niekonsekwentnych, bądź niesłusznych decyzji podejmowanych przez Wydział Gier i Dyscypliny. W rezultacie decyzyje te w wypadkach takich klubów, jak „Orzeł” Przeworsk czy „Sokołowianka” niepotrzebnie wprowadziły do

Kierunek: Spartakiada 1964 r.

(Ciąg dalszy ze str. 1)

te wyniki i w sporcie kwalifikowanym. Pragną więc i w tym wypadku odegrać jedno z czołowych ról. Zdają sobie przy tym dokładnie sprawę, że nie przyjdzie to łatwo, gdyż konkurentów do czołowych pozycji jest sporo, zwłaszcza wśród silnych okręgów.

W pierwszym rzędzie już w najbliższych dniach nastąpią pewne zmiany w składzie personalnym Wojewódzkiego Komitetu Spartakiad. W tej chwili opracowuje się wytyczne, założenia, regulaminy, szczegółowy plan operacyjny.

Spartakiada Wojewódzka odbędzie się tuż przed zakończeniem roku szkolnego w ostatnich dniach czerwca (21—23. VI) w Rzeszowie, a na jej program złożą się rozgrywki w 13 następujących dyscyplinach:

- lekkiej atletyce (startować mogą zawodnicy posiadający co najmniej III klasę),
- gimnastyce sportowej (wszystkie klasy),
- plywaniu,
- podnoszeniu ciężarów (III kl.),
- zapasach (III kl.),
- kajakarstwie,
- kolarstwie (I, II, III licencja),
- szermierce,
- boksie (reprezentacje powiatów w kategorii seniorów i juniorów),
- koszykówce,
- siatkówce,
- piłce ręcznej (w tych trzech grach sportowych każdy powiat wystawia reprezentację seniorów i juniorów),
- piłce nożnej (reprezentacje młodzieżowe powiatów).

Eliminacje w poszczególnych powiatach przeprowadzone zostaną w dniach od 1 marca do 15 czerwca br. Do końca marca powiaty mają zacytować jakich dyscyplinach reprezentować będą swój teren na Spartakiadzie Wojewódzkiej.

Spartakiada Wojewódzka wyłoni najlepszych, najzdolniejszych zawodników we wszystkich 13 dyscyplinach. Utworzą oni kadry wojewódzkie, którą szkolić się będzie na obozach i grupowaniach letnich, a następnie zimowych, organizowanych przez Wojewódzki Ośrodek Sportowy WKKFiT w Rzeszowie. W ten sposób będzie można ustalić reprezentację woj. rzeszowskiego na Spartakiadzie 1964 roku. Zadaniem zawodników sportowych będzie udzielenie Wojewódzkiemu Komitetowi Spartakiady, a w pierwszym etapie powiatowym komitetom przede wszystkim fachowej pomocy.

Oto główne zarysy tegorocznej ofensywy. Trudno dziś mówić o przyszłorocznych

szansach. Zamierzenia idą w tym kierunku, by mimo posiadania w wymienionych dyscyplinach bardzo silnych przeciwników — w ostatecznym rozrachunku znaleźć się w pierwszej dziesiątce, a nawet szóstce wśród 22 reprezentacji wojewódzkich. Wszystko będzie zależało od sumiennego przygotowania się do eliminacji wiosennych, a następnie zawodów wojewódzkich.

Z. RYBAK

Boks — III liga

Stal Rzeszów — Bieszczady Rzeszów 12:6

Rozegrany w dniu wczorajszym w Rzeszowie mecz bokserki pomiędzy miejscowymi zespołami Stali i Bieszczadów zainaugurował rundę rewanżową w lidze okręgowej. Przedownik tabeli obronił swą pozycję, zdobywając dwa bardzo cenne punkty, które właściwie zadecydowały o tegorocznym tytule mistrza ligi okręgowej. Nie sądzimy, by ktokolwiek w takiej sytuacji, zagroził dziesiątce Stali Rzeszów.

A oto wyniki spotkania w kolejności wag od muszej do ciężkiej (zawodnicy Stali na pierwszym miejscu):

- Tuczapkiś jednogłośnie pokonał na punkty Radonia, Hżeńkiewicz bez trudu wygrał z Basiakiem, Pakowski odniósł zwycięstwo nad Tabiszem w III starciu przez tko, J. Jabłoński otrzymał punkty vo, wskutek braku przeciwnika, Dynia zremisował z Paiką, a Zb. Jabłoński z Małcem, Kles przegrał przez dyskwalifikację w II rundzie z Kandziorem, Świsłt wygrał przez tko w III starciu z Draganem, Skrzyński (Bieszczady) otrzymał punkty vo, wskutek braku przeciwnika, wskutek zaś braku dopływu prądu walkę Nędza — Trela przerwało w III rundzie.

Stal Mielec — Stal Ib St. Wola 11:5

wyniki walk od muszej do ciężkiej (na pierwszym miejscu zawodnicy Mielca):

- W wadze muszej i koguciej obie drużyny nie wystawiły zawodników, w związku z czym ogłoszono obustronny vo. W wadze piórkowej: Szatkowski wygrał na punkty z Kłuską, w lekkiej: Dziatowski przegrał przez tko w II starciu z Licem, w lekkośredniej: Grodzki wygrał przez tko w I starciu z Ziębą, w półciężkiej: Pytel w I starciu wygrał przez tko ze Skrzyskim, w ciężkiej: Orlonek zremisował po dość ciekawej walce z Komutem, w wadze średniej: Majewicz wygrał zaszczenie na punkty z Beizą, w półciężkiej: Toczyński został odesłany do rogu w II starciu przegrując przez tko z bardzo dobrym Ródkiem, w ciężkiej Hardy wygrał przez tko w I starciu z Wałczakiem. Zawody stały na średnim poziomie.

W ringu walki prowadził: Chodźski, na punkty: Iżela, Gaz i Przybylski, wszyscy z Rzeszowa.

TABELA

1. Stal Rzeszów	4	7:1	61:17
2. Stal Mielec	4	4:4	23:33
3. Bieszczady	4	3:5	37:41
4. St. Ib St. W.	4	2:6	33:43

Bić albo nie bić

równowagi, związanymi z uprawianiem pięściarstwa. Foryższe badania stanowią temat ukończonej pracy doktorskiej Kajaetana Pakowskiego.

Być może zainteresuje Pana również i taki szczegół, że w listopadzie 1961 r. na Ogólnopolskiej Konferencji Naukowej Lekarzy Medycyny Sportowej w Łodzi p. Pakowski przedstawił w swoim referacie konkretne wnioski dotyczące zmian w regulaminie prowadzenia walk bokserkich. Postulował m. in. wprowadzenie kasków ochronnych, cięższych rękawic, lub rękawic z komorą powietrzną, wyższe punkcjowanie techniki walki, a nie nokautu, a nawet ewentualne wyłączenie głowy z części ciała dozwolonych dla zadawania ciosów.

Wnioski, jak nietrudno ustalić, są niemal identyczne z „rewelacyjną” uchwałą Amerykańskiej Federacji Sportu, która wywołała taką sensację m. in. również w kółkach naszych działaczy sportowych. Tak więc wygląda na to, że nie kto inny, lecz właśnie Amerykanie uratują nam nasze narodowe hobby — boksa. Ma się rozumieć, w terworze gorących sporów i ogólnego podniecenia zapomniano dokumentnie o tym, że polski lekarz występował oficjalnie i to przeszło rok wcześniej z identyczną niemal propozycją, a mianowicie „zbrodnia” kłopskich pięściarzy, kto by zwracał uwagę na taki szczegół... Mamy przecież receptę z importu, amerykańską!

Przykre, że nasze władze sportowe nie potrafiły, bądź też nie chciały docenić w porę osiągnięć polskiej placówki naukowej, lecz dopiero teraz, kiedy zza Oceanu dołączają do Warszawy polityczna szklina i szklana inicjatywa działaczy AAU — wierze — podjęta ze swojej strony krok, które można i trzeba było podjąć wcześniej, bez kolejnego odkrywania Ameryki... Szkoda, że zasługa kategorycznego upomnienia się o zmianę przepisów wprowadzenia amatorskich walk w ringu, przepisów rugujących białej, nie będzie zapisana na wspólne konto naszych lekarzy, naszych działaczy i naszych trenerów. Szkoda, bo jak sądzi, byłoby to najwłaściwszą kontynuacją polskiej szkoły boksu, o której tak lubimy mówić, a która tak wyraźnie w ostatnich latach zeszała na drugi plan.

Janusz Kościuszko
lekarz

W kilka dni później byłem w Przemysłu u doktora Pakowskiego. Nasza rozmowa, tak jak przypuszczałem, poszerzyła krąg spraw, o których wspominał list. Niestety, nie będą to sprawy, o których można mówić z optymizmem, z przekonaniem, że zostaną konsekwentnie wprowadzone w życie, że postawią bezpieczną tamę i uregulują wreszcie nabrzmiały problem zabezpieczenia zdrowia w sporcie pięściarskim.

„Bez mała trzy lata stykałem się codziennie ze środowiskiem naszych pięściarzy, będąc poza tym w stałym kontakcie z działaczami tej

lem uwagę na zmianach zachodzących w narządach słuchu i równowagi. Chodziło po prostu o zapewnienie wyraźnej luki w naszej literaturze medycznej z zakresu badań nad ujemnym wpływem boksu na organizm ludzki. Sytuacja bowiem jest tego rodzaju, że jeżeli neurologi, neurochirurdzy, psychiatrzy a ostatnio również okulisci prowadzili w tym zakresie staranne studia naukowe, to — przeciwnie — otolaryngologia pozostawała wyraźnie w tyle”.

A więc blisko 3 lata pracy, setki indywidualnych badań za pomocą precyzyjnych aparatów, lektura przeszło 50 prac opublikowanych wcześniej w Anglii, Francji, Włoszech i innych krajach, udokumentowane wnioski wynikające z tych badań oraz konkretne propozycje w stosunku do kierowniczych czynności w sporcie pięściarskim — wszystko to jest tego rodzaju, że w naszym kraju to nie wzbudza, poza obojętnym wzruszeniem ramion, żadnej reakcji i potrzeba dopiero tragedii 18-letniego chłopca, aby cała ta sprawa wróciła... w formie amerykańskich propozycji!

Polacy nie gęsi!

W pierwszych dniach lutego odbędzie się w Jeleniej Górze (dlaczego akurat w Jeleniej nie podejmuję się rozstrzygnąć) ogólnopolska narada aktywu pięściarskiego. Organizatorzy przewidują, że w trakcie 2-dniowych obrad omówione będą sprawy związane z wprowadzeniem regulaminowych zmian, które w przyszłości zabezpieczą zawodników przed ujemnymi dla zdrowia skutkami walk bokserkich.

Bezstronnie ocenić trzeba tę spóźnioną inicjatywę jako pewien zwrot w dotychczasowej praktyce działania władz PZB, choć z drugiej strony nie można zapominać o tym, że nadal pozostaną na papierze dawno już sformułowane wnioski środowiska polskich lekarzy o powołanie zespołu specjalistów w składzie zainteresowanych tym problemem lekarzy neurologów, neurochirurgów, internistów, psychiatrów, okulistów i laryngologów, który by ze swojej strony przedstawił właściwe stanowisko w kwestii zabezpieczenia zdrowia ludzkości uprawiającym boksa.

W Rzeszowie powołano Okręgowy Związek Zapaśniczy

W dniu 26 bm. odbyło się w Rzeszowie walne zebranie Okręgowego Związku Zapaśniczego. Uczestniczyli w nim przedstawiciele Polskiego Związku Zapaśniczego: Wojewoda, Hakoń i Wojtaś oraz delegat okręgu krakowskiego, Fr. Wójcik.

Ponadto w zebraniu wzięli udział przedstawiciele rzeszowskich klubów — Wisłoki Dębica, Stal Rzeszów, Bieszczadów Rzeszów, LZS Palkowia.

W toku narady stwierdzono konieczność powołania okręgu w Rzeszowie, gdyż dotychczas drużyny woj. rzeszowskiego należały do woj. krakowskiego. W dyskusji określono plan działania na rok bieżący, a na zakończenie wybrano nowe władze.

Prezesem Rzeszowskiego Okręgowego Związku Zapaśniczego został Józef Strzelecki, ponadto w skład zarządu weszli: Waldemar Pasternak, Zygmunt Kołek, Kazimierz Wróbel i Stanisław Kornak.

środwiska tamtejszych działaczy piłkarskich poczucie krzywdy i żalu. Akcenty wyraźnej krytyki odnosily się również do pracy Zarządu na odcinku organizowania ciekawych spotkań międzyokręgowych i międzynarodowych, przygotowania reprezentacyjnych zespołów młodzieżowych oraz juniorów.

W sumie dyskusja pozwoliła ustalić najważniejsze ognia w systemie organizacyjnym oraz szkoleniowym naszego piłkarstwa, a bogaty materiał w tych sprawach, opracowany w formie wniosków i założeń, będzie z pewnością stanowić właściwy i pełny program działania dla nowo wybranych władz.

Uczestnicy zebrania wybrali również Zarząd Okręgu w następującym składzie: płk. Tadeusz Pisula — prezes, Henryk Stelmach — przewodniczący wydziału szkolenia, Roman Bester — przewodniczący WGID, Jerzy Osada — przewodniczący wydziału sędziowskiego, Michał Kraus — przewodniczący rady trenerów, Stefan Chmiel — sekretarz, Kazimierz Kro-

gulecki, Marian Pietruszewski, Jan Skowronek, Tadeusz Siliwiński, Jerzy Trześniowski i Adam Żywiec — członkowie. Wybrano również delegatów na Walny Zjazd PZNP: Leszka Rylskiego — sekretarza generalnego PZPN, Tadeusza Pisulę, Henryka Stelmacha, Zygmunta Ciska, Tadeusza Wojnara i Jana Paliwode.

Warto odnotować, że w trakcie obrad sekretarz generalny Leszek Rylski udekorował złotymi i srebrnymi odznakami PZPN grupę działaczy sportowych z naszego województwa: — Leonarda Grześkowiaka, Kazimierza Fartykę, Henryka Stelmacha, Władysława Adameca, Mariana Pietruszewskiego i Władysława Ziębę (złote) oraz Stanisława Gawrona, Michała Hanfę i Michała Kopyteraka (srebrne). Przyjemnym momentem było również przekazanie pucharu za fair przedstawicielom Stali Łan-cut i Unii Sarzana oraz dyplomów tym zespołom, które w sezonie 1961/1962 wygrały mistrzostwa w poszczególnych klasach.

Rzeszowianie w kadrze

Wzorem poprzednich lat powołana została lekkoatletyczna kadra juniorów na rok 1963. Spory sukces zanotowali z tej okazji nasi młodzi reprezentanci, awansując w liczbie 9 zawodniczek i zawodników do grona ścisłej krajowej czołówki. A oto nazwiska: Elżbieta Klimczak i Bronisława Głowacka (obie Czuwaj Przemysł), Adam Kolenowski (MZKS Krosno), Jerzy Jadaś (Resovia), Zbigniew Rajewski (Stal Mielec), Bogusław Szwarcz (LZS Przeworsk), Jan Tokarz (Stal Sarnok), Marian Matulewicz i Waldemar Kaleta (Stal Nowa Dęba).

Bardzo charakterystyczny jest ten szczegół, że cała dziewiątka, poza Rajewskim, jeszcze w ub. roku występowała w kategorii młodzików. Wniosek z tego, że naczelne władze naszej liczą na pełny 2-letni staż naszych reprezentantów w kadrze juniorów i oczekują w związku z tym znacznych postępów ze strony naszej młodzieży.

TOTO-LOTEK
10, 19, 20, 36, 42, 45
dod. 46

Boks I liga

Gwardia W-wa - Stal St. Wola 14:6

Rozegrane w hali Gwardii w Warszawie spotkanie bokserskie o mistrzostwo I ligi między zespołami Stali Stalowa Wola i Gwardii, zakończyło się zwycięstwem Gwardii 14:6. W ringu sędziował bardzo nieuczynnie Gburski.

WYNIKI (na pierwszym miejscu bokserzy Gwardii): Rembowski przegrał przez dyskwalifikację w III starciu z Wiatrykiem, Rękawek wypunktował Gołębiowskiego, Miłowski wygrał z Szybińskim, Kamiński i Tuczapski ulegli kontuzjom łuków brwiowych. Punktowano więc nowym systemem do momentu kontuzji. Wygrał Kamiński, Kulej otrzymał punkty bez walki, St. Łukomski przegrał przez dyskwalifikację w II starciu z Łabuzińskim, Szymaniak zwyciężył przez dyskwalifikację w III starciu Algerta, Walesek wypunktował Gawłosa, Mizerski przegrał z Kłisiem, Lasek wypunktował 2 do remisu Serwana.

Spotkanie zespołów zajmujących dwa ostatnie miejsca



STADION

DODATEK SPORTOWY - NOWIN RZESZOWSKICH

KIERUNEK: Spartakiada Centralna 1964 r.

Nie przebrzmiały jeszcze echa zaszloroczonych imprez spartakiadowych i uroczystości, związanych z ich podsumowaniem w Mielcu, kiedy po całym kraju rozszalała się wieść, że w ogólnopolskim współzawodnictwie właśnie spartakiadowym Rzeszów zwyciężył po raz trzeci. A więc mówiąc językiem piłkarzy, spartakia-

dowy „hat trick” Rzeszowszczyzny. Wiadomość ta zbytnio nas nie zaskoczyła, a powtórny sukces nie był dziełem przypadku. Ta miła informacja podana przez prasę warszawską zastała rzeszowskich działaczy w trakcie przygotowań do tegorocznego sezonu, w trakcie opracowywania założeń i regulaminów. Mam na myśli spartakiadę wojewódzką, tę generalną próbę przed centralną w 1964 roku w Warszawie.

Celowo zacząłem od niej, startować bowiem już będą wyczynowcy w pierwszym szersze w zawodach wojewódzkich, by następnie w roku przyszłym rywalizować w stolicy o palmę pierwszeństwa, o jak najlepsze wyniki w poszczególnych dyscyplinach, wchodzących w skład programu warszawskiej imprezy. Dlatego też już dziś rozpoczynają się intensywne przygotowania. Ambicją działaczy sportowych Rzeszowszczyzny jest chęć udowodnienia, że trzykrotne zwycięstwo w ogólnokrajowym współzawodnictwie dało trwa-

w tabeli I ligi stało na słabym poziomie. Nawet zawodnicy tej klasy co Walesek zaprezentowali duże zalety treningowe, a niektórzy pięściarze tego meczu boksuwali na poziomie słabej „A” klasy. Dostroił się do nich również sędzia Gburski, mało, albo wcale nie reagując na czystość ciosów. Wynik końcowy spotkania jest o 2 punkty za wysoki. Gołębiowski i Tuczapski bowiem zasłużyli na to, aby przyznano im remis.

Błękitni Kielce — Gwardia Łódź 10:10

Wybrzeże — Legia 8:10

BBTS — Hutnik 11:9

TABELA		
1. Legia	14:4	103:75
2. Hutnik	12:8	115:85
3. Gwardia Łódź	11:9	107:93
4. BBTS	11:7	92:88
5. Wybrzeże	8:10	94:84
6. Błękitni	8:12	83:117
7. Gwardia W-wa	7:13	95:105
8. Stal St. Wola	5:13	69:111

Młode koszykarki MKS Grom najlepsze na półmetku w klasie A

Mistrzostwa w klasie A juniorek w koszykówce osiągnęły półmetek. W pierwszej rundzie najlepiej spisywały się młode zawodniczki MKS Grom z Rzeszowa. Wygrały wszystkie spotkania i mają największe szanse na zdobycie mistrzowskiego tytułu, chociaż... poważnie zagrożają im rywalki z MKS Przemysł i MKS Znicz ze Stalowej Woli.

Najwięcej punktów w pierwszej rundzie zdobyła Elżbieta Klimczak z przemyskiego MKS. W 4 spotkaniach zdobyła 50 „koszy” na 85 ogólnie strzelonych przez jej zespół.

TABELA		
1. Grom	4 8	96:45
2. MKS Przemysł	4 7	85:57
3. MKS Znicz St. W.	4 6	109:79
4. LZS Ropczyce	4 5	68:88
5. MKS Zryw	4 3	26:113

1. Elżbieta Klimczak 50
2. Janina Zaremska (Znicz) 36
3. Halina Sikorska (Znicz) 27
4. Teresa Wizerkaniuk (Grom) 24
5. Zofia Lew (Ropczyce) 24
6. Jadwiga Skiba (Grom) 23
7. Maria Kaczor (Ropczyce) 23
8. Elżbieta Łatawiec 22
9. Krystyna Pieniecka (Grom) 21
10. Halina Piąza (Zryw M.) 16

CHŁOPCY — GRUPA A — 3 KM: 1) Nowak (Brzegi Dolne) — 9.17, 2) Barud (Klimkówka) — 9.34, 3) Rodań (Klimkówka) — 9.50.

GRUPA B — 6 KM: 1) J. Penar (Klimkówka) — 16.10, 2) Chmielec (Sonina) — 16.32, 3) Rajchel (Klimkówka) — 16.32.

SENIORZY — 10 KM: 1) Zych (Klimkówka) — 32.14, 2) St. Penar (Klimkówka) — 36.08, 3) Rejman (Sonina) — 36.10.

SENIORZY — 15 KM: 1) Supernak (Sonina) — 49.50, 2) Nacznajowski (Brzegi Dolne) — 51.30, 3) Pawlik (Krosno) — 52.29.

SKOKI OTWARTE

GRUPA A: 1) Wania (Zagórz) — nota 182,5

GRUPA B: 1) Stach (Zagórz) — 207,5

SENIORZY: 1) Kasperkiewicz (Klimkówka) — 203,5, St. Pr.

Rozprawa sądowa przeciwko b. piłkarzowi

W dniu 25 bm. odbyła się przed Sądem Powiatowym w Tarnobrzegu rozprawa przeciwko b. piłkarzowi Stali Nowa Dęba — Ryszardowi Nędziemu, sprawcy pobicia sędziego na zawodach piłkarskich w listopadzie ub. roku. Sąd orzekł winę oskarżonego skazując go na rok więzienia z zawieszaniem wykonania kary na okres 5 lat.

SIATKÓWKA

Liga okręgowa mężczyzn

Starka Tarnobrzeg — LZS Sonina 3:0 (15:7, 17:15, 15:3)
Stal St. Wola — Stal Ib Mielec 3:2 (15:10, 15:15, 15:13, 9:15, 15:14)
Starka Tarnobrzeg — Stal Ib Mielec 2:3 (15:15, 15:21, 15:21, 9:15, 10:15)
Stal St. Wola — LZS Sonina 3:1 (15:6, 15:10, 11:15, 15:4)
Resovia — Bieszczady 2:3 (15:10, 15:5, 15:5)
Grunwald Rz. — Wisłoka Dębica 3:1 (14:14, 15:4, 16:20, 15:9)
Resovia — Wisłoka 3:1 (15:3, 15:9, 15:15, 15:9)
Grunwald Rz. — Bieszczady 3:1 (17:15, 11:15, 15:11)

TABELA		
1. Resovia	2 2	6:1
2. Grunwald	2 2	6:2
3. Stal St. Wola	2 2	6:3
4. Starka Tarnobrzeg	2 1	5:3
5. Stal Ib Mielec	2 1	5:4
6. Wisłoka Dębica	2 0	2:6
7. Bieszczady	2 0	1:6
8. LZS Sonina	2 0	1:6

SIATKÓWKA KLASA A		
Czuwaj — LZS Gać 3:2 (13:15, 15:8, 18:20, 15:12, 15:12)		
JKS — LZS Bystrowice 3:0 (15:10, 15:13, 15:8)		
Czuwaj — LZS Bystrowice 3:0 (15:8, 15:8, 15:7)		
JKS — LZS Gać 2:3 (15:1, 4:15, 11:15, 15:8, 5:15)		
LZS Zagórz — Resovia Ib 1:3		
Brzozovia — AZS Rzeszów 3:2		
LZS Zagórz — AZS 3:1		
Brzozovia — Resovia Ib 1:3		

18 stycznia br. odbył się w Moskwie ślub znakomitego sportowca radzieckiego, rekordzisty świata w skoku wzwyż — Walerego Brumela z Maryną Łarionową — mistrzem sportu w gimnastyce artystycznej.

Na zdjęciu: przyjaciele oraz rodzina wznoszą toast na czesie państwa młodych.



Dyskusja na poziomie II ligi...

Udane obrady działaczy piłki nożnej

Przynajmniej szczerze, było trochę niepokoju o przebieg obrad zebrania sprawozdawczego - wyborczego Rzeszowskiego Okręgu PZPN. Seria krytycznych komentarzy prasowych po ostatnich zebraniach działaczy piłki nożnej (Warszawa, Kraków i in.) nakazywała dużą rezerwę w sprawie oceny ewentualnych szans na to, że obrady naszego aktywnego piłkarskiego będą stały na odpowiednio wysokim poziomie. Tymczasem poziom wczorajszego zebrania niemal całkowicie rozproszył ten przedczesny nastrój pesymizmu — rzeszowski sejmik Okręgu PZPN zadłowił zarówno poziomem dyskusji, jak też widoczną troską przedstawicieli poszczególnych klubów o prawidłowy rozwój piłkarstwa na naszym terenie.

Ze szczególną satysfakcją, jako że nasza gazeta wielo-

brzmiały problem, możemy podkreślić, że dużą uwagę zwrócono na problemy wychowawcze, na niedostatki i wyraźne zaplebiania w pracy z zawodnikami na tym odcinku. Równocześnie dyskutanci rozszerzyli zakres spraw

związanych z tym problemem apelując o stworzenie również między działaczami rywalizujących klubów atmosfery współpracy i wzajemnego poszanowania w miejsce „obowiązuje” często-

(Ciąg dalszy na str. 2)

Bez Tobolika i Haręziaka

„Stara gwardia” trenuje od 3 stycznia

- posilki dopiero w drodze

Najwcześniej ze wszystkich, bo już 3 stycznia br. rozpoczęli ewj. przygotowań do Stali Mielec. W terminie tym wznawili również zajęcia zawodnicy rezerwowej drużyny, zespół klasy A oraz juniorzy.

W sumie — blisko 70 zawodników. Treningi odbywają się zarówno w pomieszczeniach zamkniętych jak też na wolnym powietrzu.

W ligowej jedenastce, która już w grudniu przebywała na 2-tygodniowym obozie wycieczkowym w Busku-Zdroju, nie zaszły większe zmiany. Nikt ze starszych piłkarzy nie zawiesił butów na kołku, nikt nie poprosił o zwolnienie, nikogo wreszcie nie porwali sportowi kłanaperzy.

Tylko Tobolik w dalszym ciągu oczekuje na decyzję lekarzy, która albo otworzy przed nim drzwi sali treningowej, albo też utrzyma w mocy dotychczas obowiązujące zakazy czynnego uprawiania sportu. W podobnej sytuacji znalazł się, niestety, po zakończeniu sezonu 1962 r. lewy łącznik I drużyny — Haręziak. Również i on znajduje się pod troskliwą opieką lekarzy i w tej chwili nie bierze udziału w treningach.

Do 10 lutego stalowcy realizować będą plan treningowy na miejscu, a następnie wyjadą na 2-tygodniowy obóz do Jeleniej Góry, gdzie w ośrodku sportowym Gwardii otrzymają końcowy szlif. Kierownictwo klubu, duża opinia znanych krajowych zespołów, z którymi będzie można spróbować sił przed wzięciem mistrzostw w II lidze. Już w tej chwili prezesi Mielca i Rzeszowa nawiązali

(Ciąg dalszy na str. 2)

Koszykówka

II LIGA

BAILDON KATOWICE — RESOVIA 70:41 (21:24)

W sobotę rozpoczęła się druga runda mistrzowskich rozgrywek ligi ośrodkowej. Resovia wyjechała na Śląsk i tu przegrała obydwie spotkania.

W meczu z Baildonem Resovia prowadziła w I połowie różnicą 3 pkt, nadawała ton grze i dyktowała tempo. Niestety, Czarnek skreślił nogę i nie grał już po przerwie. Baildon ruszył wówczas do generalnego ataku. Grał bardzo ostro, i co najważniejsze, celnie strzelał.

Punkty dla zespołu rzeszowskiego zdobyli: Czumało 18, Pabis — 10, Andruszewski — 6, Czarnek — 4, Andrzejko — 2 oraz Łazarz — 1, a dla gospodarzy: Krzywna — 29, Ciszek I — 17, Zaparty i W. Ciszek po 6, Klimontowicz i Łapiński po 5 oraz Wyszomirski 2.

GÓRNIK ZBRZE — RESOVIA 78:44 (39:23)

Punkty dla Resovii zdobyli: Pabis — 17, Czumało — 9, Andruszewski — 8, Kwicień — 6 oraz Łazarz i Andrzejko po 2, a dla Górnika: Smoleń — 31, Maciuła — 19, Szypa — 11, Szczerbak — 9, Pasternak — 4, Szwaja i Dobrowolski po 2.

Korona Kraków — AZS Gliwice 63:37 (28:20)

Wisła Ib — Pogoń Ruda Śląska 85:53 (38:27)

AZS Kraków — Tęcza Kielce 68:46 (34:31)

Korona — Pogoń 113:37

KLASA A
MKS Przemysł — Polna b 76:66 po dogrywece (27:34)
Czuwaj b — Polna b 22:31 (17:19)

Wojewódzkie mistrzostwa narciarskie ludowych zespołów sportowych

Przy mroźnej, ale pięknej pogodzie i wspaniałych warunkach odbyły się w Zagórz narciarskie mistrzostwa LZS woj. rzeszowskiego, które były zarazem próbą przed mistrzostwami okręgowymi oraz centralnymi LZS. Startowało 156 zawodniczek i zawodników, co jest pewnym rodzajem rekordem, niewytwarzanym w dotychczasowych mistrzostwach.

Masowe zawody narciarskie w Strzyżowie

Powiatowy Ośrodek WF w Strzyżowie zorganizował w niedzielę w Łętowni masowe zawody narciarskie. Startowało przeszło 60 zawodników.

WYNIKI

Chłopczy
Bieg 2 km: 1) Nowak — 7.12, 2) Zamorski — 8.25, 3) Cieślak — 8.30.

Bieg 3 km: 1) Szczygieł — 12.59, 2) Fąfara — 14.50, 3) Cwikliński — 15.17.

Skoki otwarte

1) Oparowski — skoki 21,5 m i 23 m — nota 219,7 pkt, 2) Kozioł — skoki — 20,5 i 20 m — nota 204,7 pkt, 3) Koczeja — skoki — 20 m i 20 m — nota 197,5 pkt.

Wyciąg narciarski w Ustrzykach Dolnych
Fot. ST. PRAZUCH

I Wojewódzka Spartakiada Zimowa



Jeszcze „Harnasiu“

Informowaliśmy już o budowie wyciągu narciarskiego w Ustrzykach Dolnych oraz o jego otwarciu. Działacze sportowi Klubu Sportowego „Bieszczady” w Ustrzykach pokonali wiele trudności, związanych z tą inwestycją i dziś wyciąg ku wielkiemu zadowoleniu ustrzyckiej młodzieży i zawodników z różnych stron województwa jest czynny. Ośrodek „Poloniny” w związku z uruchomieniem wyciągu zorganizował nowe punkty noclegowe i dziś Ustrzyki Dolne mają 120 gotowych na przyjęcie zawodników i turystów miejsc noclegowych.

Pierwsza wojewódzka zimowa spartakiada okręgu rzeszowskiego odbędzie się w dniach 2-3 marca br. w Ustrzykach Dolnych. Na program złożą się konkurencje klasyczne oraz konkurs skoków. Udział wezmą młodzieńcy i juniorzy, nie zarejestrowani w Polskim Związku Narciarskim.

w Ustrzykach Dolnych

Ustrzycki działacz sportowy w związku z tą spartakiadą czynią starania, by impreza ta, pierwsza w województwie rzeszowskim, przebiegła sprawnie. Już w dniu 19 stycznia br. odbyła się w Ustrzykach narada aktywów sportowego, na której powołano komitet organizacyjny I Wojewódzkiej Spartakiady Zimowej. Komitet ten liczący 40 osób składa się z takich sekcji, jak: gospodarzo-administracyjna, żywnościowa, propagandy, sportowa, porządkowa, zakwaterowania, sprzętowa. Przewodnictwem komitetu honorowego przejął sekretarz KP PZPR w Ustrzykach, tow. Mieczysław Nawratowicz.

W tej pierwszej zimowej spartakiadzie startować będzie przeszło 250 młodych narciarzy, reprezentujących prawie wszystkie powiaty. Miejscowi działacze mają więc sporo roboty w związku z przygotowaniem zakwaterowania. Poczyniono w tym kierunku pierwsze starania. Powiatowy Ośrodek Sportu, Turystyki i Wypoczynku „Poloniny” powiększył bazę noclegową w Ustrzykach przez zawieranie umów z właścicielami domów mieszkalnych. Dużej pomocy w zakwaterowaniu zawodników i wszystkich gości udzieli dyrektor miejscowego liceum, mgr Stanisław Dul, który wypożyczył 100 łóżek wraz z pościelą i odstąpił pomieszczenia w salach szkolnych.

Wszystkie zasadniczo komisje komitetu organizacyjnego przystąpiły do działania. Sekcja propagandy opracowała plan dekoracji miasta, tras oraz program uroczystości. I tak np. zawody rozpoczną się już 1 marca br. uroczystym capstrzykiem. Sekcja żywnościowa w porozumieniu z kierownikami miejscowych gospód ustaliła jadospis dla zawodników oraz godziny wydawania posiłków. Ustalono ponadto trasy biegowe, przygotowuje się sprzęt, w własnym zakresie wykonuje się chorągiewki do oznaczania tras biegowych.

Działacze ustrzyckiego sportu są niezmiernie zadowoleni, że WKKFiT powierzył im organizację tak poważnej imprezy narciarskiej. Jak wynika z otrzymanych meldunków, spartakiada ta winna się udać, a decyzja o przeprowadzeniu jej w Ustrzykach wydaje się bardzo słuszną.

Sensacyjny wynik meczu, którego... nie było

Rocznik 46 zawstydził „starszyznę“

Drugie wydanie lekkoatletycznych tabel obejmuje najlepsze wyniki uzyskane w kategorii juniorek i juniorów. Niejako automatycznie awansowała również do tej grupy czołówka naszych młodzików, po prostu dlatego, że osiągnięte przez nią wyniki są na tyle dobre, iż całkowicie uprawnianą do zajęcia miejsc w gronie starszych koleżanek i kolegów. Dla lepszego przeglądu, nazwiska najmłodszych podajemy w tabelach „lituszym” drukiem.

W odróżnieniu od dziewcząt, juniorzy w zdecydowanej większości obronili się przed atakiem młodzików. Ale i tutaj obserwujemy poważny wyłom. Proszę zwrócić uwagę, że w tych konkurencjach, które premiują szybkość, a dopiero w drugiej kolejności — wytrzymałość i siłę — młodziecy wzorem swoich koleżanek wywalczyli aż cztery czołowe lokaty: Kolondowski na obu dystansach sprinterskich, Jadaś na 400 m i Wiśniewski w skoku o tyczce.

W pozostałych konkurencjach dominują wyraźnie „prawowici gospodarze”. Zwraca uwagę świetny wyczyn ambitnego zawodnika Resovii, Józefa Węgrzyna, który aż w czterech konkurencjach otwiera listę najlepszych. Skądinąd wiemy, że pracownicy Węgrzyn ma trudne warunki materialne i nie może poświęcić sportowi tyle czasu co jego rywale. Poza tym wyróżnia się trójka zawodników mieleckiej Stali: Rajewski — Mazgaj coraz lepiej biegnąca dystanse płotkarskie, Błędowski natomiast notuje wartościowe wyniki w skokach.

Za tydzień w kolejnym odcinku — tabeli najlepszych seniorów i seniorów, dalsze ciekawe wyliczenia oraz bardzo interesujące zestawienie dorobku poszczególnych klubów w łącznej punktacji wszystkich kategorii wiekowych.

Bardzo zmienny jest ten skoncentrowany atak roczników 46 i 47 na czołowe miejsca w tabelach juniorek i juniorów. Szczególnie ze strony dziewcząt. Takie zawodniczki, jak Maria Baran, Elżbieta Jajo, Elżbieta Klimczak (dwukrotnie) i Halina Ziomek aż pięciokrotnie splatały duży figla „starszyźnie” i zajęły pierwsze miejsce na listach najlepszych juniorek.

Jeszcze ciekawsze jest zestawienie wyników juniorek i młodziczek łącznie we wszystkich konkurencjach. Okazuje się bowiem, że w oficjalnym meczu, w którym z jednej strony startowałyby najlepsze juniorki (roczniki 44 i 45), a z drugiej czołowe młodziczki (roczniki 46 i 47) wygrywałaby drugie w stosunku 60:57. To już jest sensacja dużego kalibru. Ma się rozumieć, takiego meczu nikt nie zorganizował, a imprezę tę „przeprowadziliśmy” w naszej redakcji, biorąc za podstawę wyniki notowane w tabelach.

Uważamy, iż bez względu na wartość, jaką posiadają tego rodzaju porównania — po-

TABELE

JUNIORKI	
100 m	
1. Baran (MKS Rzeszów)	12,6
2. Machala (LKS Mielec)	12,8
3. Kendik (MZKS Krosno)	12,9
4. Klimczak (Czuwaj)	13,2
5. Kusian (MKS Krosno)	13,3
200 m	
1. Machala (LKS Mielec)	26,8
2. Kendik (MZKS Krosno)	27,3
3. Baran (MKS Rzeszów)	27,4
4. Forysek (Pektowin)	28,2
5. Jajo (MKS Dębica)	28,3
400 m	
1. Jajo (MKS Dębica)	1:03,7
2. Rup (Stal Mielec)	1:04,5
3. Machala (LKS Mielec)	1:04,9
4. Germaniska (LZS Lesko)	1:06,8
5. Jakubowska (Czuwaj)	1:07,0
500 m	
1. Jakubowska (Czuwaj)	1:24,4
2. Rup (Stal Mielec)	1:24,6
3. Ciebiela (Stal Rzeszów)	1:25,2
4. Machala (LKS Mielec)	1:25,4
5. Jarecka (Pektowin)	1:25,4
80 m p.pł.	
1. Klimczak (Czuwaj)	12,4
2. Machala (LKS Mielec)	12,8

3. Głowacka (Czuwaj)	12,7
4. Kasperkiewicz (Stal Sanok)	13,3
5. Forysek (Pektowin)	13,3
4x100 m	
1. Czuwaj Przemysł	53,7
2. MKS Krosno	55,0
3. MKS Dębica	55,6
4. Stal Mielec	56,9
5. MKS Krosno	54,2
W DAL	
1. Machala (LKS Mielec)	8,38
2. Kendik (MZKS Krosno)	5,13
3. Klimczak (Czuwaj)	5,10
4. Cicharska (Czuwaj)	4,94
5. Baran (MKS Rzeszów)	4,91
WZWYŻ	
1. Klimczak (Czuwaj)	151
2. Głowacka (Czuwaj)	143
3. Borciuch (Unia Sarzyna)	143
4. Guściora (Unia Sarzyna)	128
5. Jakubowska (Czuwaj)	128
KULA	
1. Hołowka (Czuwaj)	10,76
2. Ciebiela (LKS Mielec)	10,36
3. Guściora (Unia Sarzyna)	9,77
4. Salamacha (Czuwaj)	9,27
5. Kozłol (LZS Rzemień)	9,28
DYSK	
1. Hołowka (Czuwaj)	34,64

OSZCZEP

1. Ziomek (Resovia)	34,31
2. Łankowska (Czuwaj)	32,09
3. Hołowka (Czuwaj)	29,69
4. Marasz (LKS Mielec)	29,68
5. Trzaska (MKS Dębica)	25,28

JUNIORZY

100 m	
1. Kolondowski (MZKS Kros)	11,0
2. Rajewski (Stal Mielec)	11,0
3. Błędowski (Stal Mielec)	11,3
4. Jadaś (Czuwaj)	11,3
5. Zieliński (Czuwaj)	11,3
200 m	
1. Kolondowski (MZKS Kros)	23,0
2. Jadaś (Resovia)	23,4
3. Rajewski (Stal Mielec)	23,8
4. Ryba (Nafta Jasio)	23,8
5. Rębisz (Stal Mielec)	24,0
400 m	
1. Jadaś (Resovia)	52,5
2. Mazgaj (Stal Mielec)	52,7
3. Mazur (Czuwaj)	54,0
4. Kabat (LZS Łańcut)	54,0
5. Węgrzyn (Resovia)	54,8
800 m	
1. Węgrzyn (Resovia)	1:58,7
2. Mazur (Czuwaj)	2:02,6
3. Bednarz (Czuwaj)	2:04,0
4. Bek (Pektowin)	2:04,0
5. Solec (LZS Łańcut)	2:05,0
1600 m	
1. Węgrzyn (Resovia)	2:36,6
2. Bednarz (Czuwaj)	2:39,8
3. Bara (Resovia)	2:40,0
4. Moskański (Czuwaj)	2:41,2
5. Bednarz (Stal RZ.)	2:43,2
1500 m	
1. Węgrzyn (Resovia)	4:07,4
2. Satała (Unia Sarzyna)	4:09,8
3. Dybek (Włoki)	4:10,2
4. Nowakowski (Czuwaj)	4:12,2
5. Mazur (Czuwaj)	4:12,4
2000 m	
1. Sowiński (LKS Mielec)	9:30,4
2. Bednarz (Czuwaj)	9:30,4
3. Bara (Resovia)	9:51,4
4. Pawełka (LZS Łańcut)	9:53,0
5. Jaślanek (Stal St. Wola)	9:56,8
110 m p.pł.	
1. Rajewski (Stal Mielec)	15,7
2. Mazgaj (Stal Mielec)	16,2
3. Kozłowska (Resovia)	17,0
4. Michalak (Pektowin)	17,2
5. Jakabson (Resovia)	17,3
200 m p.pł.	
1. Rajewski (Stal Mielec)	35,8
2. Mazgaj (Stal Mielec)	36,6

Podnoszenie ciężarów

2. Cieśla (LKS Mielec)	34,31
3. Janusz (Pektowin)	29,98
4. Wenc (Pektowin)	29,80
5. Głogowska (Czuwaj)	27,71
400 m p.pł.	
1. Rajewski (Stal Mielec)	56,0
2. Mazgaj (Stal Mielec)	57,3
3. Lutak (Resovia)	1:02,5
4. Czarnosz (Stal Rzeszów)	1:04,0
5. Włacek (Czuwaj)	1:04,2
1500 m z przeszkodami	
1. Węgrzyn (Resovia)	4:37,4
2. Solec (LZS Łańcut)	4:50,4

III LIGA

W Raniżowie miejscowy LZS „Raniżowia” przegrał z LZS ze Strzyżowa 1620 kg do 1700 kg.

Wyniki techniczne:
W. kogucia: 1) Małek (R) — 202,5, 2) Szaro (St) — 152,5, w. piórkowa: 1) Nachajowski (R) — 200, 2) Koczab (St) — 195, w. lekka: 1) Szwarc (R) — 270, 2) Byczyński (St) — 250, w. średnia: 1) Bakaj (R) — 270, 2) Libucha (St) — 227, w. półciężka: 1) Zimny (St) — 290, 2) Olszowy (R) — 277,5, W. lekkociężka: 1) Kruczek (St) — 285, 2) Tyłutki (R) — 190, w. ciężka: 1) Stogiera (St) — 300, 2) Więcek (R) — 210 kg.

Tenis stołowy

Liga okręgowa

TABELA	
1. Stal Rz.	9 8 51:30
2. Orzeł	9 7 46:25
3. Stal Bb St. W.	9 7 51:32
4. Start Jar.	9 5 37:43
5. Czarni	9 4 44:40
6. Siarka	9 4 41:42
7. Unia	9 4 39:44
8. Polna	8 3 34:41
9. JKS	9 2 33:49
10. Błyskawica	8 0 18:48

Poniedziałek
28
stycznia 1963 r.

APTEKI

RZESZÓW
Apteka Społeczna nr 1
ul. Czackiego
Społeczna nr 4, ul. Dąbrowskiego 56

TEATR

TEATR — nieczynny

IMPREZY

„RZESZOWSKI KABARET NOWOROCZNY” — impreza artystyczna z dancingiem. — Dom Kultury WSK, ul. Dąbrowskiego — godz. 19

Kina

ZORZA (ul. 3 Maja) — Futrzany gang (ang. l. 12) godz. 15.30, 17.45 i 20.00
APOLLO (ul. 3 Maja) — Prawda (franc. l. 18) godz. 15.30, 18.06 i 20.40
GOPLANA (Staromieście) — nieczynne
MEWA (ul. Dąbrowskiego) — Grzesznicy bez winy (radz. l. 16) godz. 17, 19

SWIT (ul. Langiewicza) — Marynarzu, strzeż się (ang. l. 14) godz. 17.00
WDK (ul. Okrzei) — Rodzina Mileanów (pol. l. 12) godz. 15.45, 18, 20.15
BRZOZÓW Robotnik — Nędznicy — II seria (NRD l. 14)

DEBICA Uciecha — Miłość w górach (czes. l. 16)
Gryf — Zebro Adama (USA l. 16)

GORLICE Górnik — Garsoniera (USA l. 16)
Wiarus — Agnieszka wśród gangsterów (fr. l. 18)

JAROSŁAW Gdynia — A lasy wleczale śpiewają (aust. l. 12)
Oka — Zmartwychwstanie — II seria (radz. l. 18)

JASŁO Syrena — W 80 dni dookoła świata (USA l. 12)

KOLBUSZOWA Grażyna — nieczynne
KROSNO Pionier — Siedmiu wspaniałych (USA l. 14)

LESKO Jutrzenka — nieczynne
LEŻAJSK Radość — nieczynne

LUBACZÓW Melodia — Pan bez mieszkania (Jug. l. 16)

LANCUT Złoc — Gra zwana miłością (szwedz. l. 16)
Związkowe — Kochankowie z Weroną (fr. l. 16)
MIELEC Bajka — Spotkanie w „Bajce” (pol. l. 16)
DK — Stokrotka (fr. l. 16)
Tęcza — Garbus (fr. l. 12)

NISKO San — nieczynne
PRZEMYSŁ Batoryk — Wszystkie dla pań (fr. l. 18)
Kosmos — nieczynne
Olimpia — Nocny gość (czes. l. 14)
Roma — nieczynne

PRZEWORSK Warszawa — Rewia snów (aust. l. 16) — nieczynne

ROPczyce Przyjaźń — nieczynne

SANOK Pokój — Koński pysk (ang. l. 16)
San — Wyzwanie (wł. l. 16)

STAŁOWA WOLA Ballada — Uprowadzenie (wł. l. 16)
DK — Kocłuszek (radz. l. 9)
Energetyk — nieczynne

TARNOBRZEG Wiata — Dziewczyna z dobrego domu (pol. l. 16)

USTRZYKI Orzeł — nieczynne

RADIO

PROGRAM I
Program dnia: 5.40, 15.05
Wiadomości: 5.00, 6.00, 7.00, 8.00, 12.05, 15.00, 17.00, 20.00, 23.00
9.25 Koncert Orkiestry Rządowej Wrocławskiej 10.30 Koncert muzyki francuskiej 11.00 Dla klasy VI i VII słuchowisko 12.15 Muzyka dla wszystkich 15.10 „U przyjaciół” 15.30 Koncert rozrywkowy 17.05 Splewamy pieśń i piosenkę 18.00 Uniwersytet Radiowy 18.30 Radiowy kurs nauki języka angielskiego 18.45 Radio-reklama 19.00 Melodie z operetki „Foludniowy Pacyfik” 19.10 Uniwersytet Radiowy 19.30 Muzyka tanczna 20.26 Wiadomości sportowe 22.47 Muzyka tanczna.

PROGRAM II
Program dnia: 6.17 13.40
Wiadomości: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 16.00, 19.00, 23.50
8.50 Koncert muzyki polskiej 9.45 Radiowy kurs nauki języka francuskiego 10.30 „W Jezierzanach” 11.30 Muzyka do sztuk teatralnych 12.15 Muzyka ludowa narodów radzieckich 13.25 „Dzieje jednego policjanta” odc. opowiadania 15.30 Dla dzieci słuchowisko 17.00 Radio-reklama 18.30 Popularne melodie rozrywkowe 22.00 Zwierciadło poezji 23.00 Miśtrzowskie wykonanie dzieł muzyki klasycznej 23.37 Muzyka tanczna.

ROZGŁOSZNIARZESZOWSKA PR

16.05 Muzyka ludowa z różnych stron Polski 16.30 „Organizacja pracy — rezerwy wydajności” komentarz J. Popowa 16.40 Muzyka 16.45 Felieton sportowy 16.50 Wiadomości ziemi rzeszowskiej 20.40 Na tematy społeczne aud. A. Jakubowicza.
Radio zastrzeża sobie zmianę programu.

OGÓLNOPOLSKI PROGRAM TELEWIZYJNY

11.00 Muzyka dla szkół 17.05 Program dla dzieci 17.50 Kariera miasteczka 18.30 „Eureka” 19.30 Dziennik Telewizyjny 20.45 Teatr TV „Mandradora”.
Katowice: 16.50 TV Katowice informuje 17.00 Program filmowy.

NOWY ŚRODEK ANTYKONCEPCYJNY

Ostatnio Towarzystwo Świadomego Macierzyństwa Przedsiębiorstwa „Securitas” opracowało nowy chemiczny środek zapobiegający niepożądaney ciąży pod nazwą tabletki „AFRO”. Środek ten jest bardzo prosty w stosowaniu oraz wykazuje silne działanie plemnikobójcze. Przed wprowadzeniem na rynek, tabletki „Afro” zostały wszechstronnie przebadane w klinikach ginekologicznych w kraju oraz były przetestowane w Międzynarodowym Towarzystwie Planowania Rodziny w Londynie. Badania dowiodły, że są nieszkodliwe i działają silnie plemnikobójczo. Tabletki „Afro” są do nabycia we wszystkich aptekach i kioskach „Ruch”.

K-178/5
Stadion str. 3

Maciej Pozim KRAWATY KAPITANA OBARY

Człowiek się spieszy, a on benzynę będzie brał. Dwadzieścia minut czekania. Coś pięknego, niech mnie awans mnie! — sierżant wysapał wiązankę i wyraźnie mu ulżyło.

— Notujcie — Tokarek spoglądał w otwarte okno, przez które pchały się do wnętrza gałęzie wielkiego dębu. — Chodzi o depeche nadawane z Poznania do Jugosławii, Czechosłowacji, Austrii. Nadawcy i adresaci, daty wysłania. Rozmowy telefoniczne z tymi krajami. To znaczy zamawiane numery. Okres: czerwiec, lipiec, sierpień. Jasne?

— I to, obywatelu poruczniku, na mnie skurrrratnie musiało trafić? Za urzędnika pocztowego mam się zostać, czy jak? Już takie moje zezowate szczęście. No, niech tam. Obywatel porucznik powie, gdzie trzeba, że Kubiak zawsze ku chwale Ojczyzny, — sierżant poprawił pas i zabierał się do wyjścia.

Milczący dotychczas Obara zaśmiał się krótko. — Pokażcie co potraficie. Te informacje potrzebne są na wczoraj.

— Sssię zrobi, obywatelu kapitanie! Kubiak w kilka minut potem jechał wolno ulicą Nowo-lubońską, wzdłuż której ciągnął się park, otaczający zabudowania KSB. Układał na gorąco „gry-plan”. Morderstwo, kradzież dokumentacji, jakaś historia z wagonem, teraz

badanie kontaktów z Południem. Sierżant szturchał prowadzącego wóz Radonia.

— Mówię ci, bracie, robotka się dopiero rozkręca!

Paweł Obara zebrał rozłożone fotografie nieczym talik kart jedynym ruchem ręki.

— Na czym opieracie poruczniku — kapitan starannie lokował zdjęcia w płaskim, plastikowym pudełku — swój dogmat. Objaśnijcie.

— Dogmat?

— No, twierdzenie — Obara wydzignął notes. — Uznaliście za najbardziej podejrzanych:

głównego konstruktora KSB — Jarosława Barzeńskiego, głównego technologa — Antoniego Jarzyncę, inżyniera Teodora Horemkiego, inżyniera Zdzisława Terengę, technika Bogumiła Kalinowskiego, ekonomistę Andrzeja Mazurę, kierownika produkcji — Mieczysława Szalotę, pianistę Jerzego Mroczka, inżyniera Jakuba Kosmała.

Przypomnijcie, jak doszło do zestawienia listy.

Porucznika nie zdziwiła indagacja Obary. W ciągu ostatnich dni przywykł do osobliwego sposobu bycia pracownika Komendy Głównej; nauczył się ponadto doceniać jego, niespodziewane nieraz, „zagrania”.

— Zestawienia nazwisk dokonaliśmy, kapitanie, zbadawszy, kto opuszczał KSB w dniu morderstwa szczególnie późno. Ścisłe: w rozszerzonych ramach czasu, kiedy to, zgodnie z wynikami sekcji, miała być popełniona zbrodnia.

— Dowody?

— Pracownicze karty zegarowe z edbitymi godzinami wyjścia.

— Uważacie, że te kolorowe tekturki stanowią dokumenty? — Obara uśmiechnął się kwaśno. — Dokonamy weryfikacji waszej listy — kapitan nakreślił odpowiedni numer telefonu i połączony z sekretarką dyrektora poprosił, aby do pokoju 204 przyszedł woźny Byrtus.

Zapadło krótkie milczenie. Trwało dobrą chwilę, nim

wysłuchiwał ciężkie czapanie starego. Wszedł, pochylony nieco, nie bez pewnego zaciekawienia, odmalowującego się na twarzy.

— Meldujcie się panie, panie... — sędziwy portier nie mógł się przyzwyczaić do tego, że funkcjonariusze milicji, prowadzący w KSB śledztwo, ubrani byli po cywilnemu. Skąd miał znać ich stopnie? — Meldujcie się na rozkaz, panie... wladzo — wybrnął.

— Siadźcie sobie, Byrtus — Tokarek podsunął przybyłemu krzesło. — Chcemy wam zadać jeszcze kilka pytań.

— Przypomnijcie sobie tamtą sobotę. Kiedy wychodził inżynier Terenga? — Obara ze skupieniem oglądał konie swego krawata.

— A to przecie ja już mówiłem panu! Była wtedy trzynasta z minutami — portier robił wrażenie rozczarowanego. Nie takich pytań oczekiwałem — mówili jego oczy, spoz okularów.

— Proszę, sprawdźcie kartę Terengi, poruczniku.

Tokarek otwarł różową teczkę, wysypał garść zielonkawych tekturek.

— Piętnasta dwie — skonstatował. — Z pewnością mylicie się, Byrtus. Minęło kilka dni. Trudno zachować w pamięci minutowy „rozkład jazdy” — porucznik bezwiednie zaprzężył się. Wyczuwał, że Obara wystąpi z czymś zaskakującym. Ale karty to przecie był dowód...

Portiera jakby coś ukąsiło.

— Ja, ja się mylę? Mnie jeszcze skleroza nie bierze. Reumatyzm — tak. O, widzicie panowie, jak mi kulas wykrzywiło? Ale pamięć mam, nie przymierzając, niczem mój wnuczek, Franus.

— Terenga wychodził o trzynastej z minutami — ustalał Obara. — Tak twierdził, Byrtus?

— No, jużem panu opowiedział, jak było wtedy. Wszystkich tam pamiętać nie mogę, ani potrzebuję. Co innego kiedyś, w wojsku jeszcze za kajzera Wilhelma. Feldfebel Martin Byrtus musiał wiedzieć, gdzie każdy jeden frajter z kompanii się obraca. Więc z Terengą było tak. W halu ten duży zegar to chodzi jak chce. Co on mnie zdrowia kosztuje! (cdn)

ROLNIKU!



Miesiąc styczeń to termin opłacenia składki PZU

K-116/2

WYŻSZA SZKOŁA ROLNICZA w Lublinie

w czasie od 15 stycznia do 15 marca 1963 roku przyjmuje zgłoszenia na

STUDIA ZAOCZNE

NA WYDZIALE ROLNICZYM

Szczegółowych informacji o warunkach przyjęcia udziela Dziekanat Wydziału Rolniczego WSR w Lublinie, ul. Osterwy 1, tel. 66-15, lub 90-62. K-161/6

PRZETARGI

Robotnicza Spółdzielnia Pracy Przemysłu Chemiczno-Mineralnego w Rzeszowie, pl. Wolności 8 II p. OGŁASZA PRZETARG na wykonanie części zamiennych do pogiębiarki wielonaczyniowej:

- 20 szt. bolców stalowych koszarowych
- 200 szt. tulei stalowych do bolców
- 320 szt. tulei stalowych koszarowych
- 40 szt. ogniw koszarowych stalowych
- 4 szt. tulei osi głównej z brązu

remont osi głównej ze spawaniem i przetoczeniem, remont rynny spadowej.

Wzory omawianych części są do oglądnięcia w Zakładzie Wzrob. Betonowych w Boguchwale, rysunki — w biurze Spółdzielni. W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Oferty w zakładowych kopertach z napisem „Części zamienne” prosimy kierować pod adresem Spółdzielni do dnia 11. II 1963 r. Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w dniu 12. lutego br. Termin wykonania części zamiennych do dnia 20. marca 1963 r. Spółdzielnia zastrzega sobie prawo wyboru oferenta. K-173/2

Wytwórnia Sprzętu Komunikacyjnego w Rzeszowie, ul. Obrońców Stalingradu 120, telefon 2071 — 2076, wewnętrzny 312 POSZUKUJE WYKONAWCY robót remontowo-malarskich w halach produkcyjnych i innych budynkach na terenie Zakładu WSK w Rzeszowie w roku 1963. Ogólna wartość robót — około 2 mln zł. Przedsiębiorstwa państwowe i spółdzielnie pracy proszone są o zgłoszenie pod wyżej wymienionym adresem gotowości przyjęcia zlecenia na wykonanie całości lub części robót. K-151/2

BOR Państwowo-Prywatna S-ka w Rzeszowie, ul. Lwowska 16 OGŁASZA PRZETARG na wykonanie robót malarskich-klejoych, olejnych w budynku PKO Rzeszów, Podkładki ofertowe są do podjęcia w biurze Przedsiębiorstwa. Oferty należy składać w dwóch kopertach w terminie do dnia 4. lutego 1963 r. w biurze Przedsiębiorstwa, ul. Lwowska 16. Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w dniu 4. lutego 1963 r. o godz. 10 w biurze Przedsiębiorstwa. Termin wykonania robót do dnia 30 kwietnia 1963 r. Przedsiębiorstwo zastrzega sobie dowolny wybór oferenta. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. G-140/1

PRACOWNICY POSZUKIWANI

Mgr INŻ. ARCH. (lub INŻ. ARCH.) na stanowisko st. inżyniera, st. inspektora technicznego lub inspektora technicznego przyjmie do pracy Wydział Budownictwa, Urbanistyki i Architektury Prezydium WRN w Rzeszowie. Wynagrodzenie w granicach od 2.200 do 3.200 zł miesięcznie. Zgłoszenia należy kierować pod wyżej podanym adresem. K-180/1

TECHNIKA budownictwa ogólnego na stanowisku kierownika robót w Lesku zatrudni natychmiast Miejskie Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane w Sanoku. Wynagrodzenie od 1.700 do 2.100 zł. Oferty pisemne z podaniem wykształcenia oraz dokładnego przebiegu dotychczasowej pracy należy kierować pod adresem Przedsiębiorstwa. Mieszkanie rodzinne w 1963 r. zapewnione. K-159/3

RADIOMECHANIKA na stanowisku kierownika punktu radiomechanicznego zatrudni natychmiast Powszechna Spółdzielnia Spożywców w Łańcutcie, Rynek 20. Warunki pracy i płacy do omówienia w Dziale Obrotu Towarowego PSS w godz. od 7 do 15. K-167/2

TECHNIKA elektryka z praktyką na stanowisku st. energetyka, technika ceramika lub TECHNIKA budowlanego do działu techniczno-produkcyjnego, ELEKTROMONTERA z III grupą BHP zatrudnia od dnia 1. lutego 1963 r. Rzeszowskie Zakłady Terenowego Przemysłu Materiałów Budowlanych w Rzeszowie, ul. Rejtana 10. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. K-181/2

2 TECHNIKÓW drogowych przynajmniej z 2-letnią praktyką przyjmie natychmiast Wydział Komunikacji Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Tarnobrzegu. Warunki pracy wg Układu Zbiorowego Pracy w Budownictwie z dnia 15. marca 1958 r. Mieszkanie dla samotnych zapewniamy. K-172/3

Dwóch OPERATORÓW z uprawnieniami do obsługi żurawia wieżowego typu ZB-45 zatrudnią natychmiast Bieszczadzkie Zakłady Przemysłu Drzewnego w Rzepedzi. Wynagrodzenie miesięczne 2.500 i więcej, w zależności od wydajności pracy. Mieszkanie rodzinne zapewnione. Zgłoszenia kierować do Bieszczadzskich Zakładów Przemysłu Drzewnego w Rzepedzi p-ta Szczawne, pow. Sanok. K-171/3

OGŁOSZENIA DROBNE

PODZIĘKOWANIE

DYREKCJI i Radzie Zakładowej MPiB w Dębicy oraz wszystkim tym, którzy w dniu 11 stycznia 1963 r. wzięli udział w pogrzebie mojego męża inż. LEONA BARDON składam serdeczne podziękowanie. Żona Wiktorja Bardón, Dębica, ul. Kolejowa 1. G-162/1

KUPNO

DOM jednorodzinny z ogrodem w Rzeszowie lub w pobliżu — kupić. Informacje: Jarosław Reymonta B. bl. 5/16. G-141/1

RÓŻNE

DYSKRETNIE, szybko korespondencyjnie posna CIE BIURO MATRYMONIALNE „SYRENKA” — Warszawa, Elektoralna 11. K-81/25

SPRZEDAŻ

FISHARMONIUM (osące) 10 registratorów, bardzo dobry stan — sprzedam tanio. Zygmunta Pilek, Przemysł, W. Poła 42. Pg-144/1

SPRZEDAM 0,8 ha pola przy szosie Rzeszów — Tycczyń. Władysław Biedron, Krawczyk, Zaleska, pow. Rzeszów. G-163/1

PRACA

PRYZYJERKĘ damską przyjmę natychmiast na stałe. Mieszkanie zapewnione. Wilhelm Fusiński, Zakład Przyjerski, Lubaczów, Rynek 9. G-142/1

NAUKA

ZAOCZNE i słuchowe kursy czeladnicze i mistrzowskie dla murarzy, cieśli, stolarzy i innych prowadzi Zakład Doskonalenia Zawodowego w Rzeszowie, ul. Lwowska 27. K-174

LOKALE

DWIE pracujące panie poszukują pokoju w Rzeszowie. Oferty kierować telefon 20-71 wewn. 418 w godzinach od 7 — 15. G-157/1

ZGUBY

W DNIU 15 stycznia 1963 r. została zgubiona na trasie Przeworsk — Łańcut tablica rejestracyjna ze znakami rejestr. RM — 7681 wydana przez Wydział Komunikacji w Lubaczowie. Pg-143/1

BABIARZ Bronisława zgubiła legitymację studencką nr 540 wydaną przez Dyrekcję Studium Nauczycielskiego w Gorzowie Śląskim. Pg-142/1

CHELPA Maksymilian zgubił świadectwo ukończenia 7 klasy Szkoły Podstawowej w Borisku Wielkim. G-138/1

BAZAN Stanisław zgubił legitymację szkolną nr 211 Technikum Mieczarskiego — Rzeszów. G-135/1

SZCZERBA Renata zgubiła legitymację szkolną wydaną przez Szkołę Medyczną w Mielcu. Pg-145/1

GRABOWIECKI Bronisław zgubił tabliczkę rejestracyjną motocykla „WSK” 125 ccm nr 7724 wydaną przez Wydział Komunikacji Prez. PRN w Łańcutcie. Pg-146/1

PSZENICZNY Tadeusz zgubił legitymację ubezpieczeniową oraz legitymację ubezpieczeniową dla członka rodziny pracownika wydaną przez Rzeszowskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Miejskiego w Mielcu. Pg-142/1

RYLIŃSKI Mieczysław zgubił dowód rejestracyjny motocykla RF 1239 wydaną przez Wydział Komunikacji Drogowej w Mielcu. Pg-141/1

KIELEK Eugeniusz (nazwisko panieńskie) zgubił książeczkę ubezpieczeniową seria „O” nr 12214 wydaną przez Szpital Miejski N. Dęba. Pg-140/1

SADEJ Franciszek zgubił tabliczkę rejestracyjną RM 4042 wydaną przez Wydział Komunikacji — Nisko. Pg-139/1

CZYCZ Michał zgubił w dniu 12 stycznia 1963 r. książeczkę ubezpieczeniową seria „O” nr 13640 wydaną w dniu 15. lutego 1961 r. przez Zakł. Inst. Mont. w Przemysłu. Pg-137/1

FŁOREK Stanisław zgubił książeczkę ubezpieczeniową rodzinną i pracowniczą wydaną przez Państwowe Gospodarstwo Rolne w Serednicy. Pg-136/1

KULA Maria zgubiła zaświadczenie wydane przez MPK. G-136/1

ZGUBIONO legitymację Związków Zawod. Prac. Bud. wydaną przez Rzeszowskie Przedsiębiorstwo Transp. Bud. w roku 1956 na nazwisko Jastrzębski Władysław zam. w Kobylnach 201, pow. Krosno n/W. Pg-135/1

KRUK Wiesław zgubił świadectwo dojrzałości wydane przez Liceum Ogólnokształcące dla Pracujących w Stalowej Woli. Pg-135/1

ZGINAŁ pies (suczka mała biała ratlerek) w listopadzie — znalazła przesyłką o oddanie za wynagrodzeniem pod adresem: Rzeszów, Rynek 24-3. G-144/1

DMITRZAK Władysław zgubił dowód osobisty wydany przez KPMO Sanok wraz z książeczką wojskową wydaną przez WKR Sanok oraz świadectwo ukończenia 7 klasy wydaną przez Szkołę Podstawową w Milczy. Pg-134/1

Wszystkim tym, którzy okazali nam duże serca w dniu pogrzebu naszego ojca LEONA PAŠKO — składam najserdeczniejsze podziękowanie Rodzina. G-134/1

Spotkania autorskie

Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna w Rzeszowie informuje, że dziś (w poniedziałek) odbędą się spotkania autorskie z Romanem Turkiem — autorem książek „Moja mama, ja i reszta”, „Stuga najjaśniejszego pana”. Pierwsze o godz. 17 w lokalu filii WiMBP w Staromieście, a drugie o godz. 19 w sali odczytowej (parter) WiMBP przy ul. Jana Tkaczowa nr 13. Organizatorzy zapraszają wszystkich miłośników literatury regionalnej.

Dobry przykład dla innych

Karmi 12 stad kuropatw

Koło łowieckie „Łoś” w Mielcu od paru tygodni dokarmia kuropatwy na dzierżawionych terenach. Mimo jednak dużych wysiłków ze strony członków koła, nie wszędzie można dotrzeć z karmą w plecakach. Dlatego koło zwróciło się z apelem do mieszkańców akolijnych wsi, a zwłaszcza młodzieży szkolnej, by w miarę możliwości w pobliżu swych domostw wykiadała karmę dla zwierząt i ptactwa.

Najlepszym przykładem stały się mieszkańcy Złotnik, ob. Dziekan, który nie szczędził paszy i karmy dla zajęcy i kuropatw. Jak się okazało, 12 stad kuropatw z całej okolicy zgromadziło się w pobliżu jego gospodarstwa. (Kw) B-2-24